

Już w styczniu budowa wielkiego tankowca

GDANSK (PAP)
Inżynierowie i personel techniczny Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych, po opracowaniu projektu technicznego, przystąpili już do opracowania rysunków warsztatowych największego statku polskiej floty handlowej — tankowca o nośności 18 tys. DWT. Tankowiec, który wyposażony zostanie w silnik spalinowy o mocy 7.800 KM, będzie mógł rozwijać szybkość do 15,5 węzła.

Już w styczniu przyszłego roku Stocznia Gdańska otrzyma dokumentację kadłubową i będzie mogła rozpocząć prace przygotowawcze do budowy statku. Według harmonogramu, budowa tankowca potrwa 1,5 roku.

Komisja sejmowa przeciwko podwyżkom cen wódki

WARSZAWA (PAP)
We wtorek przed północą zakończyła swe wielogodzinne obrady sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, która obradowała nad zagadnieniem walki z alkoholizmem. Komisja opracowała szereg wniosków zmierzających do obniżenia konsumpcji alkoholu. Wypowiedziała się ona również przeciwko dalszym podwyżkom cen wódki.

Czy trzeba interwencji aż ministra?

Los polskich skuterów w ślepych zaułku

WARSZAWA (PAP)
Uruchomienie produkcji skuterów jest w tej chwili najpoważniejszym problemem Warszawskiej Fabryki Motocykli. Ostatnio odbyło się, nie wiadomo już które z kolejnych posiedzeń rady robotniczej zakładu, poświęcone temu właśnie zagadnieniu. Niestety, obecna sytuacja, w jakiej znalazła się WFM, nie pozwoliła członkom rady na podjęcie konkretnych uchwał związanych z terminem rozpoczęcia produkcji poszukiwanych na rynku maszyn.

Dlaczego tak się stało? Ustalono poprzednio, że mimo dużych trudności uda się w przyszłym roku wyprodukować 10 tys. skuterów. Wyliczenia te uzależnione były m. in. od rozpoczęcia krajowej produkcji odlewów pod ciśnieniem, a co

Projekt zreformowania Kolegium Kardynalskiego

RZYM (PAP)
Według informacji napływających z ról watykańskich papież Pius XII rozważa obecnie sprawę obniżenia 12 wakujących miejsc w Kolegium Kardynalskim. Przypuszcza się, że nowe kapelusze kardynalskie otrzyma m. in. trzech biskupów amerykańskich i jeden przedstawiciel Afryki — Murzyn. Byłby to więc pierwszy „czarny” kardynał.

Istnieje możliwość, że papież rozszerzy także skład Kolegium Kardynalskiego. Obecna ilość miejsc w Kolegium Kardynalskim 70 została ustalona jeszcze w 1586 roku i zdaniem dostojników kościelnych nie odpowiada potrzebom.

Zaznaczyć należy, iż przeciętny wiek członka Kolegium Kardynalskiego wynosi 73 lata.

Samolot sanitarny dla południowej Wielkopolski

Dzięki staraniom Aeroklubu Ostrowskiego mieszkańcy 6 powiatów naszego województwa: ostrowski, kaliski, ostreżowski, kępicki, krotoszyński, i pleszewski — otrzymają do swej dyspozycji samolot sanitarny. Przekazanie samolotu odbędzie się 22 bm. podczas pokazów lotniczych na lotnisku Aeroklubu Ostrowskiego w Michałowie. Samolot będzie bazował w Ostrowie.

Cena 35 gr

Nakład 106 923

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Interesujące
sprawozdanie

— str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, czwartek 19 IX 1957

Nr 223 (4243)

Podpisanie wspólnego oświadczenia o pobycie delegacji rządowej Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce

WARSZAWA (PAP)

18 bm. o godz. 19.15 odbyła się w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia o pobycie delegacji rządowej Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce.

Ze strony polskiej wspólne oświadczenie podpisał prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, ze strony mongolskiej — przewodniczący delegacji rządowej, prezes Rady Ministrów MRL — Jumzagiin Cedenbal.

Oświadczenie stwierdza m. in.: że obie strony stwierdzają z zadowoleniem, że stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne między Polską a Mongolską Republiką Ludową rozwijają się pomyślnie w interesie narodów obu krajów

i że istnieje pomyślna perspektywa ich trwałego rozwoju i umocnienia.

Oceniając rozwój sytuacji międzynarodowej obie strony wyrażają nadzieję, że siły pokoju w świecie, wbrew poczynaniom niektórych kół imperialistycznych, osiągną dalsze sukcesy na drodze do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Oba rządy będą współdziałać ze wszelkich sił w realizacji tego celu. Wszelkie realne, choćby częściowe, postępy w dziedzinie rozbrojenia, miałyby ogromne znaczenie dla stworzenia atmosfery zaufania między narodami. Obie strony popierają propozycje ZSRR wysunięte w Podkomisji Rozbrojeniowej w Londynie.

Obie strony deklarują swoje poparcie dla walki narodów „Bliskiego i Środkowego

**Czekają rzeki,
przemysły, rolnictwo...**

Powstanie Instytut Gospodarki Wodnej

WARSZAWA (PAP)

Przy Ministerstwie Żeglugi i Gospodarki Wodnej powołana została, pod przewodnictwem rektora Politechniki Gdańskiej — prof. Balcerskiego komisja dla ustalenia zakresu działania i struktury organizacyjnej Instytutu Gospodarki Wodnej, który wkrótce ma powstać.

W skład komisji, która swe prace ukończy prawdopodobnie w październiku, wchodzi naukowcy z wyższych uczelni technicznych i rolniczych oraz fachowcy z Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej.

Celem przyszłego Instytutu Gospodarki Wodnej będzie prowadzenie prac naukowych i rozwiązywanie zagadnień ekonomicznych, technicznych i przyrodniczych związanych z gospodarką wodną.

Instytut będzie rozwiązywał problemy zaspokojenia potrzeb wodnych wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, a szczególnie rolnictwa, leśnictwa, energetyki, gospodarki komunalnej, transportu, zakładów przemysłowych. Kadry Instytutu — to naukowcy z wyższych uczelni, specjaliści z różnych dziedzin gospodarki wodnej.

Okregowy zjazd inwalidów wojennych w Poznaniu

(Inf. wt.)

W niedzielę będą obradować delegaci poznańskiego okręgu Związku Inwalidów Wojennych. Zjazd, który odbędzie się w sali WZGS przy pl. Wolności 18, ma na celu wysłuchanie sprawozdania tymczasowego zarządu okręgu i wybór nowych władz. (p)

Wschodu o niezależność narodową.

W związku z rozpoczęciem XII sesji ONZ, rząd polski jeszcze raz podkreśla, że sprawa przyjęcia Mongolskiej Republiki Ludowej w poczet członków ONZ powinna być pozytywnie załatwiona. Mongolska Republika Ludowa ma pełne prawo zająć należne jej miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Obie strony wyrażają pragnienie dalszego pogłębiania i rozwijania przyjaźni i współpracy. W celu znacznego rozszerzenia stosunków gospodarczych, obie strony postanowiły zawrzeć w najbliższym czasie umowę o wzajemnych obrotach handlowych na lata 1958—1960.

Przyspieszenie śledztw w sprawach o przestępstwa gospodarcze

WARSZAWA (PAP)

W Generalnej Prokuraturze odbyła się ostatnio narada prokuratorów wojewódzkich z całego kraju, poświęcona omówieniu środków, zmierzających do skutecznego zwalczania przestępstw, zwłaszcza gospodarczych.

W wyniku narady przyspieszenia śledztw i dochodzeń przede wszystkim w sprawach o nadużycia, które przyniosły gospodarce społecznej znaczne straty.

Uczestnicy narady uznali, że — w celu wzmocnienia represji przeciwko elementom przestępczym — konieczne jest szersze niż dotychczas korzystanie przez prokuraturę z prawa wnoszenia rewizji od zbyt pobłażliwych wyroków sądowych.

Mystyfikacja Szkudlarka

Prokurator żąda surowej kary dla Przybysia

(Inf. wt.)

W drugim dniu procesu, przeciwko J. Przybysia, oskarżonemu o zabójstwo R. Lewandowskiego, okazało się, że sprawa b. funkcjonariusza UB nie jest taka prosta, jak się pierwotnie wydawało. Niewątpliwie przed sądem stoi niezbyt łatwe zadanie ustalenia dokładnego stanu faktycznego na podstawie szeregu nieraz diametralnie różniących się zeznań świadków.

Gdzie złocista jesień?

(Inf. wt.)

Zimno, deszcze, brak słońca, a urlop jeszcze nie wykorzystany... Każdy czasowicz patrzy dziś z niepokojem na zachmurzone niebo i pyta: jechać czy nie jechać na wczasy?

Co więc przewiduje PIHM?

Ostatnio miał kłopot z ustaleniem pogody, przyroda wyplatała mu — zresztą nie po raz pierwszy — brzydkiego figla. Zamiast pogodnych, choć chłodnych dni, nadzied nad Europę nieoczekiwanie niż skandynawski, krzyżując urope plany falą deszczów. Na szczęście (może znowu się nie sprawdzi?) w tym tygodniu ma być pogoda zgodna z „planem” PIHM — silne zachmurzenia, opady, chłód, gorzej więc być nie może. Po niedzieli będzie przypuszczać słoneczniej i mniej deszczów. Ale zimno będzie nadal. Wygrał ten, kto brał urlop w czerwcu i lipcu, teraz może liczyć tylko na deszcze i chłody. Gdzie zatem jest ta poetycka złota polska jesień?

POWRÓT POLSKIEJ DELEGACJI PARTYNJO-
RZĄDOWEJ Z JUGOSŁAWII



Na zdjęciu: powitanie członków delegacji na lotnisku w Warszawie.

CAF — fot. Baranowski

Konkretyzuje się program obchodów 40 rocznicy Rewolucji Październikowej

Narada KC PZPR

WARSZAWA (PAP)

18 bm. w Wydziale Propagandy KC PZPR odbyło się kolejne posiedzenie komitetu koordynacyjnego obchodów 40 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W czasie posiedzenia przedstawiciele poszczególnych organizacji i instytucji mówili o stanie przygotowań do obchodów rocznicy. Wypowiedzi te złożyły się na coraz to bardziej konkretyzujący się, chociaż niepełny jeszcze, program obchodów.

Obok przygotowywanego przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR specjalnego numeru kwartalnika „Z Po-

Trawler polski osiadł na mieliznie

LONDYN (PAP).

Władze portowe w Leith (Szkocja) wysłały trzy statki ratownicze na pomoc trawlerowi polskiemu z Władysławowa osiadłemu na mieliznie w pobliżu Musselburgh, na którego pokładzie znajdował się ciężko chory marynarz.

Trawler został przyholowany do portu w Leith przez brytyjski poławiacz min. Choro marynarza odwieziono do miejscowego szpitala.

la Walki”, poświęconego w całości problematyce Rewolucji Październikowej, ukazać się mają dwa okolicznościowe numery „Nowych Drog”.

Październikowy numer „Nowych Drog” zawierać będzie m. in. artykuły o przemianach, jakie zaszły w Związku Radzieckim po XX Zjeździe KPZR, oraz o udziale Polaków w wydarzeniach Rewolucji Październikowej.

Jeśli chodzi o inne przedsięwzięcia wydawnicze w okresie znajdujące się już pierwszy tom przygotowanego pod kierown. prof. N. Gąsiorowskiej zbioru niezmierznie ciekawych a nieznanych dotychczas dokumentów, zebranych w publikacji pod nazwą: „Naród polski a Rewolucja Październikowa”. Jednocześnie „Książka i Wiedza” przygotowuje — w oparciu o dokumenty — kilka bardziej popularnych opracowań.

Interesująco przedstawiają się zamierzenia organizacyjne podejmowane przez nasze szkolnictwo wyższe i świat nauki. Powołany już został ogólnokrajowy komitet naukowy obchodów 40-lecia Rewolucji Październikowej, w skład którego weszło ponad 80 profesorów reprezentujących poszczególne ośrodki, uczelnie i dziedziny nauki a także Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego oraz Polską Akademię Nauk. O objęcie przewodnictwa w komitecie zwrócono się do prezesa PAN — prof. dr. Tadeusza Kotarbińskiego.

Poza organizowaną w Warszawie konferencją naukową historyków, poświęconą Rewolucji Październikowej, poszczególne ośrodki akademickie przygotowują okolicznościowe konferencje naukowe, mające na celu pogłębienie dyskusji naukowych i wiedzy o sprawach związanych z Krajem Rad.

Pożar w kopalni „Chorzów”

KATOWICE (PAP)

W kopalni „Chorzów” z nieustalonych dotąd przyczyn wybuchł we wtorek rano pożar, który spalił całą pracę w 5 oddziałach wydobyczych.

Do gaszenia ognia przystąpiło 10 drużyn ratowniczych. Już po kilku godzinach pożar został częściowo opanowany.

O godzinie 14 dwa oddziały wydobywcze były już przygotowane do podjęcia pracy. Uniemożliwiło to jednak nowy wybuch pyłu węglowego.

Ofiar w ludziach nie było, 7 pracowników uległo poparzeniom.

Druga próba międzykontynentalnej rakiety balistycznej

LONDYN (PAP)

Korespondent wojaskowy dziennika „Times” informuje, że w Związku Radzieckim dokonano drugiej próby międzykontynentalnej rakiety balistycznej.

Pierwsza próba przeprowadzona została 26 sierpnia. Drugi eksperyment nie został podany do wiadomości, 9 września br. Amerykańska Komisja Energii Atomowej podała, że w ciągu ostatnich 48 godzin Związek Radziecki dokonał eksplozji atomowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na tym można wiele zbudować

Podpisany dnia 16 bm. w Belgradzie dokument przyjaźni i współpracy polsko-jugosłowiańskiej jest przede wszystkim świadectwem odnalezienia się dwóch przyjaciół, których — jak powiedział Władysław Gomułka — rozdzieliły przeciwności losu — odnalezienia się i porozumienia w sprawach, które zarówno dla Polski i Jugosławii, jak i dla innych krajów — dla całej sytuacji międzynarodowej — mają znaczenie bardzo doniosłe. Z brzmienia wspólnej deklaracji wynika, że stosunki między Polską i Jugosławią dyktowane są wolą służenia pokojowi światowemu i że konstruktywna współpraca polsko-jugosłowiańska będzie się zaznaczała również w ważnych dla polityki między narodowej sprawach, jak np. dążeniu do wzmocnienia autorytetu ONZ lub popieraniu każdej konstruktywnej inicjatywy zmierzającej ku ruszeniu sprawy rozbrojenia z martwego punktu.

Niezwykle doniosłym punktem wspólnej deklaracji, który promieniuje na sytuację europejską i ma szczególną wagę dla Polski, jest stwierdzenie, że rząd jugosłowiański uznaje zachodnią granicę Polski za ostateczną granicę polsko-niemiecką. Po raz pierwszy państwo, które nie jest członkiem paktu warszawskiego, stwierdziło oficjalnie nie naruszalność granicy na Odrze i Nysie.

Zarówno przed przyjazdem polskiej delegacji do Belgradu, jak i w czasie trwania rozmów pewne koła zachodnie spekulowały na osłabienie obozu socjalizmu poprzez stworzenie jakiegoś nieokreślonego bliżej separatystycznego porozumienia polsko-jugosłowiańskiego. Liczone — krótko mówiąc — na osłabienie obozu krajów budujących socjalizm. Rezultat rozmów polsko-jugosłowiańskich przyniósł tym kołom głęboki zawód.

Rozmowy polsko-jugosłowiańskie przeprowadzone były duchem proletariackiego internacjonalizmu i temu internacjonalizmowi służyć będą osiągnięte w nich rezultaty. Świadczy o tym o całkowitej zgodności z uchwałami XX Zjazdu KPZR i — wzmacniając międzynarodowy ruch robotniczy — służą pokojowi światowemu.

Trzy wnioski

Można stwierdzić trzy główne fakty charakterystyczne dla wyników niedzielnych wyborów do Bundestagu.

PO PIERWSE, CDU uzyskała absolutną większość w Bundestagu, której nie posiadała poprzednio.

PO WTÓRE, SPD zyskała w porównaniu z wyborami 1953 roku zarówno procentowo, jak i w liczbach absolutnych, dzięki czemu udało się tej partii zdobyć przeszło 1/3 wszystkich mandatów. Ma to szczególnie ważne znaczenie, gdyż w ten sposób SPD może nie dopuścić do uchwalenia przez Bundestag ustaw, które wymagają większości 2/3 głosów, przede wszystkim zaś będzie mogła przeciwstawić się wszelkim próbom zmiany konstytucji. W związku z tym warto przypomnieć, że w poprzednim Bundestagu wskutek odmiennej umowy układu Adenauera w koalicji z innymi partiami mogła przeforsować przede wszystkim zmianę paragrafu konstytucji, który zabraniał remilitaryzacji i w ten sposób rozpocząć budowę nowego Wehrmachtu.

PO TRZECIE, bardzo znaczącym faktem jest, że w Bundestagu nie znalazł się ani jeden przedstawiciel partii przesiedleńców — BHE, mimo krzykliwej propagandy w sprawie gołębicy przeciwko nawijaniu stosunków z Polską. Nie uzyskała ona bowiem wymaganych przez zachodnio-niemiecką ordynację wyborczą 5 proc. ogólnej liczby głosów uprawniających do uzyskania mandatu.

Warto zaznaczyć, że partie, które wystąpiły z programem faszystowskim, jak na przykład skrajnie prawicowa Deutsche Reichspartei, nie uzyskały żadnych mandatów.

Sprawa rozbrojenia

jednym z czołowych tematów po debacie generalnej

Delegat Nowej Zelandii — Munro przewodniczącym XII sesji ONZ

NOWY JORK (PAP)

W wypełnionej po brzegi przez 3.000 delegatów i gości wielkiej sali obrad otwarta została we wtorek po południu XII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Sprawa Algeru na forum ONZ

NOWY JORK (PAP)

Przebywający w Nowym Jorku delegat Algerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego Mohammed Yazid wreczył przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego memorandum popierające wniosek złożony przez 2 kraje Afryki i Azji w sprawie postawienia kwestii Algeru na porządku dziennym obrad.

Yazid zdecydowanie wystąpił przeciw proponowanej przez rząd Bourges-Maunoury ustawie ramowej dla Algeru.



DO PEKINU PRZYBYŁ, na zaproszenie przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej — Mao Tse-tunga — wiceprezydent Indii — Radhakrishnan.

PRASA RADZIECKA opublikowała tekst wspólnej deklaracji polsko-jugosłowiańskiej, podpisanej ostatnio w Belgradzie.

PRZEDSTAWICIEL OMANU w Kairze, pełnomocny zastępca imama Omanu — Mahmud El Harai przedstawił do rozpatrzenia Zgromadzeniu Ogólnemu NZ sprawę brytyjskiej agresji na Oman.

ZWIĄZEK ZAWODOWY pracowników telegrafu argentyńskiego proklamował w dniu 18 bm. strajk powszechny na czas nieograniczony.

W PARYŻU spotkali się szefowie sztabu północno-atlantyckiego w związku z rozpoczętymi się dziś morskimi manewrami NATO. Wielka Brytania reprezentuje marszałek Gerald Templer, a Niemcy zachodnie — Adolf Heusinger.

Rumunia proponuje zwołanie konferencji szefów rządów krajów bałkańskich

BUKARESZT (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Chivu Stoica wystosował pismo do szefów rządów

Nowe prowokacje Izraela

KAIR (PAP)

Agencja TASS podaje, że wojska izraelskie rozpoczęły akcję zagarniania „spornych terenów” w zdemilitaryzowanej strefie wzdłuż granicy syryjsko-izraelskiej, zamieszkanej przez ludność arabską.

Kilka dni temu Izraelczycy pozostawili w strefie zdemilitaryzowanej 4 traktory pod ochroną samochodów pancernych. Ten prowokacyjny akt stał się przyczyną wymiany strzałów między wojskami granicznymi Syrii i Izraela w wyniku których byli zabici i ranni.

Pierwsi stypendyści Fundacji Forda w drodze do USA

WARSZAWA (PAP)

W ramach stypendiów przyznanych naukowcom polskim przez Fundację Forda udali się na roczny pobyt szkoleniowy do USA: doc. dr Stefan Nowakowski z Zakładu Socjologii i Historii Kultury PAN oraz psycholog dr Mieczysław Chojnowski — pracownik naukowego Zakładu Psychiatrycznego w Kobierzynie k. Krakowa.

Zgodnie z tradycją sesja rozpoczęła się od minuty milczenia poświęconej na medytację lub modlitwę.

Przeszło połowa 81 państw — członków ONZ — reprezentowana jest przez swych ministrów spraw zagranicznych. Na otwarciu obecni byli m. in. A. Gromyko, Selwyn Lloyd i Dulles.

Sesję zgaśli przemówieniem ustępujący przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego książę Wan.

Po przemówieniu Wana Zgromadzenie Ogólne przystąpiło do wyboru nowego przewodniczącego. W tym roku — w odróżnieniu od poprzednich lat, kiedy kandydatura była z góry uzgadniana — o stanowisko to ubiegali się dwaj kandydaci: przedstawiciel Nowej Zelandii Munro i delegat Libanu Malik, który miał przede wszystkim poparcie krajów arabskich oraz wielu krajów Afryki i Azji, jak również częściowo — przedstawicieli krajów Ameryki Łacińskiej. W ostatniej chwili, gdy miano zgłosić kandydaturę, Malik — nie bez nacisku chyba ze strony krajów zachodnich — wycofał swoją kandydaturę, oświadczając z trybuny Zgromadzenia Ogólnego, że ustępuje na rzecz Munro.

W tej sytuacji przewodniczącym XII sesji Zgromadzenia Ogólnego został wybrany w tajnym głosowaniu delegat Nowej Zelandii Munro.

Jak przewidują, jednym z czołowych i pierwszych tematów po debacie generalnej, która zajmie jakieś dwa tygodnie, będzie sprawa rozbrojenia. Obok tego poważne miejsce zajmie również dyskusja nad niebezpieczeństwem związanym z opadami radioaktywnymi w wyniku prób z bronią jądrową.

Albanii, Bułgarii, Grecji, Jugosławii i Turcji w sprawie polepszenia i rozwoju stosunków między krajami bałkańskimi.

Rząd rumuński — głosi pismo — doszedł do wniosku, że podstawowe interesy narodów bałkańskich dyktują konieczność urzeczywistnienia szerokiej, kolektywnej współpracy krajów strefy bałkańskiej.

Rząd rumuński, biorąc pod uwagę doniosłość tej sprawy, uważa za konieczne rozpatrzenie jej niezwłocznie na najwyższym szczeblu wraz z przedstawicielami zainteresowanych rządów. W tym celu proponuje, aby jeszcze w 1957 roku zwołać konferencję szefów rządów Albanii, Bułgarii, Grecji, Jugosławii, Turcji i Rumunii w jednej ze stolic wyżej wymienionych krajów. Zdaniem rządu rumuńskiego, konferencja taka mogłaby rozpatrzyć i podjąć odpowiednie decyzje w sprawach dotyczących wzmocnienia pokoju na Bałkanach, nieagresji, rozwiązywania w drodze pokojowej wszelkich problemów spornych, rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych itd.

Poparcie prezydenta Tito

BELGRAD (PAP)

Agencja Tanjug donosi, że prezydent Jugosławii J. Broz-Tito wystosował do premiera rządu RRL Chivu Stoica list, w którym stwierdza, iż propozycja premiera w sprawie polepszenia i rozwoju stosunków między krajami bałkańskimi jest bardzo słuszną. Realizacja tej propozycji — oświadcza prezydent Tito — będzie służyła interesom narodów krajów bałkańskich oraz przyczyni się do zapewnienia bezpieczeństwa Europy i do utrwalenia międzynarodowego pokoju.

Jak wiadomo, sprawę tę zgłoszono do porządku dziennego obrad niniejszej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Czechosłowacji i Belgii.

Po wyborze przewodniczącego przystąpiono do wyboru wiceprzewodniczących — oraz przewodniczących poszczególnych komisji Zgromadzenia Ogólnego.

Współpraca atomowa między Polską a NRD

BERLIN (PAP)

We wtorek przed południem w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD nastąpiło uroczyste podpisanie układu o współpracy między Polską a NRD w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Układ ten zawarty został w wyniku przeprowadzonych ostatnio rozmów między delegacjami obu krajów.

Równocześnie uzgodniono w myśl tego układu plan współpracy obejmujący okres do końca 1958 roku.

Problem Algeru i polityka gospodarcza

tematem nadzwyczajnej sesji parlamentu francuskiego

Bourges-Maunoury postawi kwestię zaufania

PARYŻ (PAP)

We wtorek po południu — na dwa tygodnie przed zakończeniem letnich — zebrało się francuskie Zgromadzenie Narodowe, aby wywołać się w sprawie nowego statutu Algeru (tzw. ustawa ramowa) oraz na temat polityki gospodarczej ministra finansów Feliksa Gaillarda.

Posiedzenie rozpoczęło się od dyskusji nad interpelacjami w sprawie polityki rolnej rządu, których złożono ogółem 28.

Podczas gdy Zgromadzenie obradowało, premier Bourges-Maunoury i minister — rezydent Francji w Algerze Robert Lacoste zreferowali komisji spraw wewnętrznych rządowy projekt ustawy zmieniający statut Algeru.

Projekt ustawy wywołał zdecydowany sprzeciw wśród pewnych kół Francuzów zamieszkających w Algerze oraz wśród prawników partii we Francji. Przeciwno projektowi wypowiada się część radykałów, część tzw. niezależnych i większość byłych gaullistów z b. gubernatorem Algeru J. Soustelle'em na czele. Projektowi jest także przeciwny minister obrony André Morice.

Premier Bourges-Maunoury zapowiedział, że postawi kwestię zaufania w związku z ustawą ramową. Dyskusja nad tym projektem ustawy rozpocznie się w poniedziałek 23 bm.

Poważne rozbieżności w rządzie francuskim

W wyniku środowego posiedzenia gabinetu opublikowany został oficjalny komunikat stwierdzający, że „wobec rozwoju debaty w Zgromadzeniu Narodowym, wskazując na poważne rozbieżności w poglądach, premier zażądał od członków gabinetu, aby dopuścili na posiedzenie rządu, wyznaczone na piątek, pewną liczbę osobistości politycznych dających do zrozumienia, które doprowadziłyby do stworzenia szerokiej większości popierającej projekt ustawy ramowej dla Algeru”.

Komunikat dodaje, iż przeciwnicy premiera Bourges-Maunoury z ministrem obrony André Morice'em na czele wyrazili zgodę na tę propozycję.

Rezolucja grupy parlamentarnej FPK

Grupa parlamentarna FPK opublikowała komunikat, w którym stwierdza, że „zdecydowana jest zwalczać ze wszystkich sił projekt ustawy ramowej dla Algeru, uniemożli-

Tezy KC KPZR z okazji 40 rocznicy Wielkiego Października

MOSKWA (PAP)

W dniu 15 bm. „Prawda” opublikowała tezy — „W związku z 40 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej (1917—1957)”. Tezy opracowane zostały przez wydział propagandy i agitacji KC KPZR i Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR. Poniżej zamieszczamy ich streszczenie:

Dokument ten składa się ze wstępu i siedmiu następujących rozdziałów: „Zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i ugruntowanie dyktatury proletariatu w ZSRR”, „Zbudowanie socjalizmu w ZSRR — głównym wynikiem Rewolucji Październikowej”, „Bohaterski wysiłek narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej”, „Wyniki budownictwa socjalistycznego w ostatnim okresie i zadania narodu radzieckiego w walce o komunizm”, „Partia Komunistyczna — wodzem, inspiratorem i organizatorem zwycięstw narodu radzieckiego”, „Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i walka narodu o pokój” oraz „Wpływ Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na losy ludzkości”.

W pierwszym rozdziale tezy omawiają genezę i przebieg Rewolucji Październikowej — podkreślając rolę stworzonej

przez Lenina Partii Komunistycznej.

W rozdziale III, opisującym „Bohaterski czyn narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej”, czytamy:

Drugą wojnę światową rozpoczął faszizm niemiecki, ale był on tylko najbardziej okrutnym i zbrojnym oddziałem imperializmu światowego.

W wyniku rozgromienia faszyzmu niemieckiego i imperializmu japońskiego, niezmiernie wzrósł autorytet Związku Radzieckiego i jego rola w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych.

Rozdział IV omawia wyniki budownictwa socjalistycznego w okresie powojennym i zadania narodu radzieckiego w walce o komunizm. W tezach przytoczone są liczby, ilustrujące rozwój przemysłu i rolnictwa ZSRR.

Doniosłym etapem był XX Zjazd KPZR. Zjazd dał głęboką analizę sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. W sposób twórczy postawił i rozwiązał szereg ważnych problemów nauki marksistowsko-leninowskiej, mających pierwszorzędne znaczenie dla zrozumienia dróg i perspektyw rozwoju społeczeństwa na obecnym etapie.

W rozdziale, omawiającym politykę zagraniczną Związku Radzieckiego i walkę narodów o pokój, podkreśla się, że głównym celem polityki zagranicznej państwa radzieckiego jest zachowanie pokoju, rozwój równoprawnych, opartych na wzajemnym poszanowaniu stosunków między państwami, ustalenie przyjaźni i współpracy między wszystkimi narodami.

W naszych czasach — stwierdza tezy — wojna nie jest bezwzględnie nieuchronna. Umocnienie światowego systemu socjalistycznego, konsekwentna pokojowa polityka krajów socjalistycznych, powszechne wzmocnienie się ruchu obrońców pokoju wiąże ręce agresorom, utrudnia rozpoczęcie nowej wojny.

Ale, jeżeli silny imperializm ośmieli się, mimo wszystko, rozpocząć nową wojnę światową, napotkają one oburzenie i kontrakcję narodów, które doprowadzi do ostatecznego krachu całego systemu kapitalistycznego.

W rozdziale V, poświęconym roli Partii Komunistycznej, tezy podkreślają, że decydującym warunkiem wykonania przez klasę robotniczą jej historycznej misji — obalenia kapitalizmu i utworzenia nowego społeczeństwa socjalistycznego, jest kierownicza rola jej awangardy — Partii Komunistycznej.

W związku z sprawą antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza, Molotowa i Szepilowa, tezy podkreślają, że jedynym sposobem na wyeliminowanie grupy z szeregów partii jest jej rozbitcie. W ZSRR uszczelniano się taką jednolitą moralno-polityczną społecznością socjalistyczną, przy której żadna grupa antypartyjna, niezależnie od flagi, pod jaką występuje, nie może liczyć na poparcie partii i narodu.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — przypominając na wspomnienie tezy — nie zawahała się pokierować walką przeciwko kultowi J. W. Stalina, który to kult wielce zaszkodził działalności partii i sprawie budownictwa socjalistycznego. KPZR nie zawahała się potępić popełnionych przez Stalina w ostatnim okresie jego działalności błędów, by wykluczyć możliwość ich powtórzenia.

W rozdziale VII, omawiającym wpływ Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej na historyczne losy ludzkości, czytamy m. in.:

Październikowa Rewolucja Socjalistyczna była największym przewrotem nie tylko w życiu narodów ZSRR. Wywarła ona decydujący wpływ na całą historię świata, na historyczne losy całej ludzkości.

Rozmawiał z Grenlandią

WROCŁAW (PAP)

Student Politechniki Wrocławskiej — Z. Trzaska — członek wrocławskiego radioklubu LPZ, nawizował łączność radiową z bazą amerykańskiej ekspedycji naukowej na Grenlandii, która prowadzi tam badania z okazji Roku Geofizycznego. W czasie krótkiej rozmowy radiotelegrafista amerykański prosił o przekazanie pozdrowień wybitnemu astronomowi — prof. Eugeniuszowi Rybce.

Festiwalowe małżeństwo w praskim urzędzie stanu cywilnego

W praskim urzędzie stanu cywilnego odbył się w poniedziałek egzotyczny ślub. Panną młodą była Polka Barbara Eugenia Piątkowska, panem młodym — oby wateł Indii — Avinash Barabhai Desai. Młodzi zapoznali się w czasie Festiwalu Warszawskiego. Pani Barbara jest studentką AWF, a jej mąż — młodym mistrzem kolarskim Indii. Po ślubie panstwo młodzi zamierzają wyjechać i zamieszkać w Szwecji.

Na ślub przybył Chargé d'affaires a. i. ambasady Indii w Polsce — p. Sunil Kumar Roy wraz z małżonką, ubraną w tradycyjny strój hinduski. Obecny był również przyjaciel pana młodego Jayant Patel, który również zamierza w najbliższych miesiącach wstąpić w związek małżeński z Polką poznaną na Festiwalu.

Warto dodać, iż mimo że od Festiwalu upłynęło dwa lata — między jego uczestnikami w dalszym ciągu utrzymywane są kontakty przyjacielskie, a nawet zdarzają się małżeństwa. (PAP)

OBÓZ KONDYCYNJNY KADRY NARCIARSKIEJ



W miejscowości Kobylegródek nad Jeziorem Rożnowskim przebywa narciarska kadra olimpijska.

Na zdjęciu: Jednym z nowych elementów treningu naszych zjazdowców jest jazda na nartach wodnych. Korzeniowski (AZS) podczas treningu.

CAF — Fot. Olszewski

Kilka informacji o WSE

Ekonomia polityczna na pierwszy plan Powstanie Instytut Badań Gospodarczych

Staraniem ekonomistów poznańskich a zarządzeniem Ministerstwa Wyższego Szkolnictwa z dnia 29 czerwca br. powołany został do życia w WSE Wydział Ekonomiczny, który stanowić będzie podstawowy dział tej uczelni. Plan studiów w pierwszych latach obejmuje wykłady i seminaria z ekonomii politycznej, historii gospodarczej, geografii gospodarczej, prawa, statystyki, matematyki wyższej i zasad rachunkowości. Na wyższych latach studiów młodzież będzie mogła się specjalizować według swego wyboru w zagadnieniach ekonomicznych — teoretycznych, finansów, handlu, przemysłu, ubezpieczeń, gospodarki komunalnej, rachunkowości i organizacji przedsiębiorstw. Ci, którzy przygotowywać będą prace magisterskie, mogą słuchać wykładów z zakresu filozofii i socjologii, a ponadto różnych wykładów nadobowiązkowych. Studia trwać będą 4 i pół roku. Utworzenie tego wydziału jest poważnym krokiem w szkoleniu ekonomicznym młodzieży Wielkopolski i sąsiednich województw, co powitać należy z szczerym uznaniem dla Rektora i Senatu WSE. Dziękujemy nowemu Wydziałowi wybrany został prof. dr E. Zakrzewski.

W tym celu przygotowuje utworzenie Instytutu Badań Gospodarki Regionu, który kierować będzie pracami badawczymi, dotyczącymi województwa poznańskiego i sąsiednich.

Poza tym profesorowie tej uczelni we współpracy z Wydziałem Prawa UAM wznawiają w Poznaniu wydawnictwo przed wojenną kwartalnik naukowy pt. „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”. Pierwszy numer tego tygodnika jest już w przygotowaniu.

Szeroki rozwój WSE nie byłby do pomyślenia bez rozbudowy gmachu uczelni. Jest to bodaj jedyny wyższy zakład naukowy w naszym mieście, który może się poszczycić wybudowaniem nowego wielkiego skrzydła, w którym znajdują pomieszczenia biblioteka i zakłady naukowe. Nowy budynek oddany będzie do użytku w najbliższych dniach. (hb)

U PROGU WIELKIEJ REFORMY

Rentowność ♦ Prawdziwy kredyt bankowy ♦ Udział w zyskach ♦ Swoboda inwestycji

Ministerstwo Finansów opracowało szereg projektów zmian w dotychczasowym skomplikowanym systemie finansowym, kredytowym i rozliczeniowym przedsięwzięcia przemysłowego. I to zmian merytorycznych i zasadniczych. Obliczone one są na większe usamodzielnienie przedsiębiorstw, na dalszą decentralizację zarządzania gospodarką narodową, a przede wszystkim na oparcie działalności zakładu na jego własnych elementach: złotówce i rentowności.

Biorąc pod uwagę możliwość częściowego wejścia w życie projektów już od nowego roku, można spodziewać się, że posuniemy się po ważnie naprzód na drodze generalnego uporządkowania naszej ekonomiki.

Oczywiście niesposób tu omówić dokładnie wszystkich wniosków i propozycji, które będą — po przedyskutowaniu przez rząd — zaakceptowane w postaci odpowiednich wielostronowych uchwał. Ograniczamy się jedynie do poka-

zania kierunków zmian ich głównego trzonu.

Ujmując rzecz schematycznie — dawny stosunek: budżet państwa — przedsiębiorstwo, można stwierdzić, że każdy zysk przedsiębiorstwa był odprowadzany do budżetu, a każda strata była z budżetu pokrywana. Przedsiębiorstwo nie ponosiło więc praktycznie żadnej odpowiedzialności za swą gospodarkę finansową, nie mając też samodzielności w tej dziedzinie.

W nowych warunkach, które określały projekty, przedsiębiorstwa otrzymują na własność środki trwałe — zabudowania, maszyny, urządzenia itp. oraz środki obrotowe — pieniądze na zakup surowców i materiałów oraz na płace w wysokości umożliwiającej całkowite wykorzystanie zdolności produkcyjnej zakładu. Od tego momentu przedsiębiorstwa będą się rozwijały w oparciu o własne zyski — będą więc miały dużą swobodę decyzji w sensie podziału tego zysku (oczywiście po wpłacie jego określonej części do budżetu państwa).

Dalej — bank powrócił wreszcie do roli banku (wielokrotnie postulowaliśmy w „Głosie” — przyp. red.). Będzie on więc udzielał kredytów tym przedsiębiorstwom, którym nie starczy własnych funduszy z zysku na uzasadnioną gospodarczo rozbudowę zakładu, lub na podjęcie nowej produkcji itp. Kredyt taki będzie po pierwsze oprocentowany, a po drugie będzie zwrotny w terminie ustalonym przez obydwie strony. Na banku będzie też spoczywała wysoka odpowiedzialność za posunięcia przedsiębiorstw, dokonywane w ramach przyznanych kredytów, z wyciąganiem w stosunku do nich konsekwencji (cofnięcie kredytów itp.).

Ważną innowacją będzie także przyznanie przedsiębiorstwom większej swobody w podejmowaniu decyzji co do kolejności pokrywania ich zobowiązań finansowych. Do tychczas w tych sprawach przedsiębiorstwa w praktyce nie miały nic do powiedzenia, bowiem bank mechanicznie, według z góry ustalonej kolejności, pokrywał ze środków przedsiębiorstwa jego zobowiązania.

Tak więc w nowym systemie pieniądza nie będzie już dla przedsiębiorstwa obowiązywać. Wszystkie w zasadzie po-

83 lekarstwa zagraniczne dodatkowo w sprzedaży

Asortyment leków zagranicznych powiększył się w tym dniu o 83 nowe specyfiki. W punktach skupu i sprzedaży leków zagranicznych można już nabyć bardzo cenne i poszukiwane dotychczas antybiotyki, między innymi ambramycyn, neomycyn oraz nowy antybiotyk francuski — rovamycyn.

Wśród lekarstw znajdują się także: specyfik zwany furadantyn — stosowany przy zakażeniu bakteryjnym przewodów moczowych, tapazol — przy nadczynności tarczycy, honvan — stosowany przy leczeniu pewnego rodzaju nowotworów oraz preparaty witamin A+D zapobiegające krzywicy u dzieci.

Na poprawę zaopatrzenia aptek w leki zagraniczne wpłynęła decyzja zezwalająca im na posiadanie zapasu leków, wystarczającego na 3 miesiące (dotychczas mogli posiadać zapas na 2 miesiące). Dostawcy mogą jednak sprzedawać więcej, między innymi streptomycyn, preparatów witaminowych oraz antybiotyków, niż punkty skupu i sprzedaży są w stanie zakupić. Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Finansów występują obecnie z projektem, według którego szpitale importujące dotychczas lekarstwa z zagranicy będą mogły nabywać je za „złotówki” w punktach skupu i sprzedaży leków zagranicznych. Pozwoliłoby to na zaoszczędzenie cennych dla nas dewiz oraz zwiększyłoby obroty w punktach skupu.

Jak informuje kierownik Punktu Skupu i Sprzedaży leków zagranicznych w Warszawie — mgr K. Piotrowski, bolączką Punktu jest „konkurencja” licznych spekulatorów, którzy załatwiają transakcje pod oknami apteki, sprzedając chorem lekarstwa często przeterminowane i bezwartościowe. (PAP)

czynania będą uzależnione od finansowego stanu przedsiębiorstwa.

Wyjątek w tym systemie stanowi funkcjonowanie funduszu płac, który będzie zagwarantowany niezależnie od „pozytywności” finansowej zakładu. Oczywiście i tu powstaje pytanie, czy będzie można zagwarantować odpowiednie płace w przypadku jawnego uchylania się od pracy, czy symulowania choroby. Istnieje projekt, aby w tych przypadkach postępować rygorystycznie i przekreślać udział pracowników w części zysku dzielonego między załogę, a także wyłączać tę część zarobku, która by przypadła za okres nieusprawiedliwionej nieobecności.

Tak przedstawia się w najogólniejszym zarysie kierunek zmian w systemie finansowania oraz kredytowania i rozliczania się przedsiębiorstw.

Powstaje pytanie: czy, zakładając, że projekty zostaną zaaprobowane (a wszystko za tym przemawia) — będą one mogły wejść w życie od razu i w całej gospodarce narodowej? Wydaje się, że nie. Prawdopodobnie na pierwszy ogień pójdzie przemysł terenowy, później dopiero — po uzyskaniu pewnych doświadczeń, zmiany można będzie stopniowo rozszerzyć na przemysł kłusowy.

Tak czy inaczej, ta doniosła reforma finansowa przyczynić się powinna w wielkim stopniu do ukształtowania nowego, prawidłowego modelu naszej socjalistycznej gospodarki.

T. TARAWSKI

Powstaną nowe polskie placówki handlu zagranicznego

Przedstawiciel PAP dowiaduje się, iż przygotowywane jest obecnie otwarcie nowych polskich placówek handlowych w Szanghaju (Chiny) i Madrasie (Indie). Jest to ściśle związane z rezultatami podróży, którą w kwietniu br. odbyła po siedmiu krajach Azji nasza delegacja rządowa z premerem J. Cyrankiewiczem na czele.

Członkowie delegacji stwierdzili wówczas, że rozmieszczenie naszych placówek nie jest właściwe i że nie obejmują one zasięgiem swej działalności całego terenu. Szczególnie jaskrawie występowało to w Chinach i Indiach — w krajach, z którymi prowadzimy obecnie na kontynencie azjatyckim najbardziej ożywioną wymianę handlową. Dlatego też, zaraz po powrocie do kraju członek delegacji rządowej, wiceminister handlu zagranicznego — F. Modrzewski w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP zapowiedział rychłe zorganizowanie naszych nowych placówek w miastach, które stanowią ważne centra handlowe tych krajów.

Realizacja tych zapowiedzi jest już daleko posunięta. Ze stanu prac organizacyjnych wynika, że placówka w Szanghaju, która będzie delegaturą Biura Rady Handlowej w Pekinie, otwarta zostanie w ciągu najbliższych tygodni. Kierować nią będzie pracownik w randze attaché. Zorganizowanie placówki w Madrasie nastąpi w późniejszym terminie — prawdopodobnie jeszcze w końcu bieżącego roku. (PAP)

Dr Hajdukiewicz będzie się wspinał na nie zdobyty szczyt Himalajów

Znany taternik i alpinista, kierownik jednej z grup tegorocznego obozu treningowego alpinistów polskich w Szwajcarii dr Jerzy Hajdukiewicz został zaproszony do udziału w wielkiej międzynarodowej wyprawie w Himalaje, którą organizują w przyszłym roku alpinści szwajcarscy. Celem wyprawy będzie zdobycie jednego z najwyższych szczytów naszego globu — Dhaulagiri (8172 m). Warto przypomnieć, że z 14 ośmiotysięcznych szczytów świata (wszystkie leżą w Himalajach), zdobyto dotychczas jenaście. Wśród trzech pozostałych znajduje się Dhaulagiri i należy do najtrudniejszych.

Uczestnicy wyprawy spotkają się w Bombaju pod koniec lutego 1958 roku. W czai-



Telewizja w Japonii

Pionierami telewizji w Japonii byli entuzjaści sportu, którzy pragnąc uniknąć tłoku na boiskach i stadionach, zwrócili uwagę na telewizję. Telewizory pojawiły się w restauracjach, piwiarniach, herbaciarniach itp. Większość przedsiębiorstw handlowych w Tokio posiada aparaty telewizyjne, przy pomocy których przyciągają klientów. W 1953 roku zaledwie 3000 telewizorów znajdowało się w posiadaniu mieszkańców Japonii. Obecnie sprzedaje się 20 000 aparatów miesięcznie. Stacje nadawcze znajdują się w Tokio, Osaka, Nagoya, Fukuoka, Sendai i Hiroszima. W końcu przyszłego roku zostanie zbudowana w Tokio druga co do wysokości po nowojorskiej stacja telewizyjna. Na zajęciu: program dziecięcy. W domu szczęśliwego posiadacza odbiornika — wiele gości. Zapatrzona w ekran mama, nalewa gościom herbatę... na stół. Fot — CAF

PSZCZELARSTWO nareszcie w rękach pszczelarzy

Czytelnicy przypominają sobie zapewne jak to przed siedmiu laty toczyliśmy wraz z pszczelarzami boje o zachowanie spółdzielczej formy produkcji miodu, wosku i sprzętu pszczelarskiego. Przegraliśmy wówczas tę walkę. Jak w wielu innych dziedzinach zwyciężyła biurokracja i doktrynizm. Rezultat? Zaniedbanie i zahamowanie rozwoju pszczelarstwa ze szkodą dla zdrowia mieszkańców naszego kraju i dla rolnictwa. Bo rolnictwo — o czym nie wszyscy chcą wiedzieć — pośrednio bardzo wiele korzyści ma z pasiek rozmieszczonych w terenie. Udowodniono naukowo, że rzepak, konieczyń, wyki, grochy, drzewa owocowe i inne rośliny owadopyłne, uprawiane w pobliżu pasiek, przynoszą o 20—30% wyższe plony, niż plantacje pozabawione pomocy pszczoły.

Toteż w wykonaniu wytycznych nowej polityki rolnej — obok wielu innych podjęliśmy organizacyjnych — reaktywano wiosną tego roku również spółdzielnie pszczelarskie. W Poznaniu powstała Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska z odpowiedzialnością i udziałami. Obejmuje ona siedem województw: Poznań, Zieloną Górę, Szczecin, Koszalin, Bydgoszcz, Gdańsk i Łódź. Ale reaktywowanie to jeszcze nie wszystko. Posiadała ona przed 1950 rokiem kilka placówek produkcyjnych i gospodarczo-handlowych, które zostały przejęte wówczas przez różne instytucje państwowe, przemysł terenowy bądź GS.

Starania władz spółdzielczych o rewindykację tych placówek napotykały od samego początku na ogromne trudności i opory ze strony dotychczasowych użytkowników. Sprawa oparła się aż o Komitet Centralny partii i Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Wydano decyzję

na korzyść spółdzielni. W dniu 31 sierpnia br. przejęła ona Pszczelarskie Zakłady Handlowe w Poznaniu, które prowadziły hurtowy skup, standaryzację i rozlewnię miodu, przerób wosku i produkcję węzy oraz produkcję win i miodów pitnych.

Dalsze starania zarządu spółdzielni — na którego czele stoi znany pszczelarz, mgr Adam Olasik — idą w kierunku rewindykowania wytwórni, produkujących kiedyś tak poszukiwane obecnie miodarki, niezbędne w każdej pasiece i inny sprzęt pszczelarski, baru miodowego przejętego przez Poznańskie Zakłady Gastronomiczne oraz specjalistycznych sklepów pszczelarskich w Poznaniu, Bydgoszczy i Szczecinie. Czy te starania będą uwieńczone powodzeniem — przyszłość okaże.

Pierwszy krok już zrobiono, zmniejszając rozpiętość cen pomiędzy producentem a konsumentem. Na razie na korzyść producentów. Bo zarząd spółdzielni wychodzi ze słusznego założenia, że wzrost opłacalności produkcji miodu spowoduje rozszerzenie pasiek i tworzenie nowych, dzięki czemu zwiększy się masa towarowa. Wtedy nie jest wykluczone — po reorganizacji zarządzania i zmniejszeniu kosztów własnych — obniżenie ceny detalicznej za miód i jego przetwory. Pod uwagę bierze się przede wszystkim obniżenie kosztów administracji i nową kalkulację w technologii, transporcie, magazynowaniu itp., aby konsumentowi dostarczyć produkt lepszy i tańszego.

Uwzględniając życzenia pszczelarzy, którzy od dawna utyskiwali na jakość i wygórowaną cenę uli i innego sprzętu drewnianego, spółdzielnia zamierza wznović i tę gałąź produkcji. W tym celu wszczęto starania o przyznanie nieczynnego od lat tartaku w Miłosławiu (na Bagatelce). Według opracowanego już planu zatrudniono by tam w przyszłym roku 100 osób, co przyczyniłoby się do ożywienia miasteczka. Cóż, kiedy Prezydium PRN we Wrześni przyznało ten obiekt przedsiębiorcy prywatnemu, który zatrudnia „aż” 4 osoby.

Jednym z dalszych zamierzeń zarządu i rady nadzorczej jest nawiązanie kontaktów z zagranicą celem eksportowania poznańskich miodów pitnych, którymi zainteresowali się już niektórzy kupcy z krajów kapitalistycznych. Tego zainteresowania nie można zlekceważyć. Powstałe z tego i innych tytułów nadwyżki spółdzielni — w myśl statutu — przeznaczają na popieranie i rozszerzanie hodowli pszczoły, na zwalczanie chorób w pasiekach, na organizację pastwisk pszczelich, na właściwe poradnictwo naukowe itd. Cel godny poparcia przez władze wojewódzkie. (kj)

Dwóch gospodarzy... i skutki

Otrzymałem list czytelnika, który zapytuje z przekąsem dlaczego brak słodkowodnych ryb na rynku. Zanim na to pytanie padnie autorytatywna odpowiedź, rzucę kilka spostrzeżeń na „eksploatację” rzeki Warty.

Gospodarzy na niej dwóch użytkowników: Rybacka Spółdzielni Pracy i Polski Związek Wędkarski, czyli placówka spółdzielcza i organizacja społeczna, mająca w swych założeniach statutowych działalność sportową i gospodarczą, wykonująca je od chwili powstania. Z odmienności charakteru tych dwóch użytkowników wynikają różnice działalności gospodarzy: Spółdzielnia i jej członkowie zainteresowani są odłowami, zbywaniem mas towarowej i podziałem dochodów; PZW: w zagospodarowaniu wody, przywróceniu równowagi biologicznej, zwiększeniu i selekcjonowaniu pogłowia ryb, zaopatrzeniu ludności w rybę wyselekcjonowaną do konsumpcji.

Odmiennosc kierunku zainteresowań narzuca skrajnie różniący się sposób postępowania. Spółdzielnia nie zarybia Warty zgodnie z planem (wykonano od 20-35 proc.), gdyż wydatki na narybek obniżają sumę do podziału między członków, nie utrzymuje strażników na obwodach rybackich (dodatkowy koszt na etaty), a więc łowi. Gdyby z tego chociaż wynikał goździwy zarobek i główne źródło utrzymania dla rybaków. Mnożąc ogólną ilość odłowów (71 ton) przez przeciętną cenę jednego kg (8 zł) ryby i dzieląc przez ilość rybaków (50) dojdę do dochodów, który wynosi przeciętnie na jednego liniowego rybaka około 460 zł mies. Jest to suma niższa od minimum płac. Z czego żyją członkowie spółdzielni — rybacy?

W pogoni za podwyższeniem swych dochodów przekraczają oni ustalone ustawą rybacką przepisy (odłowy na zimowiskach, miejscach ochronnych), nie licząc się z etyką

Najbliższa sesja WRN ważnym wydarzeniem

(Inf. wł.)

Nie często się zdarza, aby nasze rady narodowe — Wojewódzka i Poznańska — obradowały dwa dni. Wydaje się jednak, że coraz częściej biorą one na warsztat zagadnienia, których omówienie w ciągu jednego przed i po południa — nie jest po prostu możliwe. Właśnie tak się ma sprawa z problematyką urbanistyczno-architektoniczno-budowlaną województwa poznańskiego, która będzie przedmiotem rozważań WRN w dniach 24 i 25 bm.

Obrady zapowiadają się nader interesujące, przede wszystkim z uwagi na niezwykle starannie przeprowadzane przygotowanie. Odbijają się bowiem nie tylko w terenie spotkania z radnymi poświęcone sprawom, nad jakimi debatować będzie WRN; przygotowano znakomicie materiały informacyjne na sesję, które rozesyłano radnym i zainteresowanym.

„O piękniejsze miasta i wsie, o piękniejsze życie” — pod tym hasłem Wojewódzki Zarząd Architektoniczno-Budowlany przygotował materiały na XV sesję WRN. Sesja ta, poza zasadniczymi zagadnieniami urbanistycznymi — architektoniczno-budowlanymi — dotknie zmian w składzie Rady, i uzupełnienia składu Prezydium WRN, zatwierdzi kierownika Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych oraz pojmie uchwały w sprawie zmian w podziale administracyjnym województwa.

Zasadniczymi punktami obrad będą wystąpienia głównego architekta woj. poznańskiego — inż. Al. Lendziona (referat) oraz przewodniczącego Budownictwa WRN — W. Piskowskiego (koreferat).

(pż)

O PARKU KULTURY PO RAZ OSIATNI

Trudno, musicie wybaczyć, ale chcemy dotrzymać słowa, no i być... konsekwentni; dobijaliśmy się o jawność w kwestii gospodarowania przez Komitet Budowy Parku Kultury w Poznaniu groźmą publicznym — trzeba teraz opublikować przedstawione przez Komisję Rewizyjną dane. To nie będzie może dla niektórych szczególnie ciekawe, ale — na pewno dla wszystkich komitetów społecznych pouczające. Nie wyszczególniamy dziś bowiem same dobre rzeczy czy też ofiarność; ponadto niezbędna jest koncepcja działania i myśli organizacyjnej, a wreszcie — dokładność w księgowości. Jak wynika ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej przy Komitecie Budowy Parku Kultury — tych cennych cech nie stało kierownictwu rozwiniętego Komitetu. Ale — oddajmy głos suchym faktom:

Sprawozdanie sporządzili ob. J. Matuszczyk, W. Wanat, H. Krajewski i J. Bauma. Jak się okazuje, Komisja Rewizyjna na rzadko przeprowadzała kontrolę działalności Biura Komitetu i samego Komitetu, z tej prostej przyczyny, że nie była powiadomiana o posiedzeniach Komitetu, a także o sporządzaniu przez Biuro sprawozdań finansowych. Komisja Rewizyjna nie stwierdziła nadużyć finansowych, natrafiono za to na liczne usterki formalne w tej dziedzinie oraz natury gospodarczo-administracyjnej (cytat z protokołu).

Rok 1955 Komitet Budowy Parku Kultury (KBPK) zamknął zebraniem sumy 172.000 zł z danin, sprzedaży pocztówek, „cegiełek”, znaczków, organizacji imprez oraz Poznańskiego Konkursu Sportowego.

Rok 1956 — to okres zorganizowania loterii fantowych, Poznańskiej Gry Liczbowej

oraz wydania informatora m. Poznania z licznymi zebraniami. W rezultacie fundusze KBPK wzrosły do 778.000 zł, nie licząc wartości wykonanych prac społecznych na Łęgach przez brygady obywatelskie z zakładów pracy, szkół i instytucji.

W 1957 r. (I półrocze) nadal prowadzona była sprzedaż „cegiełek”, znaczków, kontynuowano Poznańską Grę Liczbową, zorganizowano trzecią loterię fantową, przejęto plakowanie afiszy, urządzono, wyborny „Miss Wielkopolska”, w wyniku czego kwota własna Komitetu urosła o dalsze 194.800 zł, łącznie zatem zdobyto zgromadzić 974.000 zł, co stanowi 4,3 proc. zaledwie w stosunku do zamierzonych wydatków.

Komisja Rewizyjna (KR) stwierdziła, że utworzona w późniejszym okresie przy Komitecie Budowy Parku Kultury Gra Liczbowa „Koziołki” — nie posiada do chwili obecnej osobowości prawnej, a także do chwili sporządzania sprawozdania przez KR brak było postanowień o zasadach rozdzielu i przeznaczeniu zebranych tą drogą funduszy. Co się tyczy działalności „Koziołków” — KR stwierdziła, że coraz bardziej wzrasta liczba reklamowanych kuponów wygrywających, co odbija się ujemnie na opinii Gry. Ujawniono nadto, że część członków komisji „Koziołków” pobiera dodatkowe wynagrodzenia za prace, przewidziane do wykonania w ramach pobieranego uposażenia, co jest niedopuszczalne.

Majątek Komitetu przedstawia się jak następuje: gotówka — 46.225 zł, środki trwałe — 817.436 zł, przedmioty nie trwałe — 14.277 zł, ściągające saldo 55.989 zł, inwest. rozpoczęte ca 592.768 zł, fanty nieodebrane z III loterii 52.470 zł. Ponadto księgowość wykazuje pozycję 1.522.327 zł jako wartość „cegiełek”, pocztówek, informatorów, a jako inwestycje rozpoczęte — prace wykonane społecznie, wycenione przez Biuro KBPK. Komisja Rewizyjna uznała, że należy urealnienie te księgowania, wartość bowiem „cegiełek” i innych druków w tej chwili równa się wartości jako makulatury, za tem ok. 1000 zł. Nadto czynny społecznie należy także odpowiednio potraktować w księgowości Komitetu.

Jak się okazuje, w Biurze KBPK prowadzone są aż 4 księgowości: 1. Księgowość KBPK z saldem bankowym 21.065 zł; 2. Poznańskiego Konkursu Sportowego z saldem 0,05 zł prowadzi się nadal, mimo, że od półtora roku PKS nie działa; 3. Poznańskiej Gry Liczbowej z saldem bankowym 24.271 zł i 4. Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”. Komisja Rewizyjna stwierdziła wiele błędnych księgowości, w

wielu dowodach źródłowych brak akceptacji kierownika Biura Komitetu, sumę np. 258.177 zł dla DOKP za budowę kolejki w Parku księgowano jako inwestycje rozpoczęte i poniesiony koszt własny, gdy równocześnie z pisma do Ministra Kolei wynika, że prace owe są darem DOKP dla dzieci... Nierozliczone z dostawcami i odbiorcami sumy sięgają kwoty 150.000 zł i mogą ulec przedawnieniu, jeśli się spieszy nie ich nie rozliczy.

Pośród wydatków Komitetu widnieją wypłaty na rzecz firmy prywatnej Grześ i Arakowski za budowę parkanu siatkowego. Zlecenie opiewa na 17.000 zł, nie jest przez zleceniodawcę podpisane, wypłacono ponadto aż 20.680 zł + 2.125 zł za malowanie. Jest i drugie zlecenie dla tych obywateli, zrealizowane na sumę 29.000 zł, przy czym Biuro Komitetu pogubiło tu § 28 pkt. 3 statutu Komitetu, w którym wyraźnie się stanowi, że wykonawcami prac na zlecenie KBPK mogą być jedynie instytucje upoważnione.

Według oświadczeń Komisji Rewizyjnej — na sesji MRN Biuro KBPK przygotowało sprawozdania nie odzwierciedlające dziennika — głównej; sprawozdania przesłane przez Biuro Polskiemu Monopolowi Loteryjnemu z urzędu w innych loteriach fantowych też wykazywały lepsze wyniki niż to faktycznie wynikało w księgowości Biura.

Umowa z inż. Dietzem na wykonanie dokumentacji wstępnej, zawarta na kwotę 381.306 zł, przewidująca 25 obiektów architektoniczno-budowlanych, wskazuje — cytujemy fragment sprawozdania KR — „nieprzejęcie wspomnianego projektu”. Brak także niezbędnego w takich wypadkach, przy dawaniu zlecenia prywatnemu zespołowi, dokumentu, stwierdzającego niemożność wykonania pracy przez instytucję państwową. Ponadto kosztorys nie był weryfikowany.

Komitet udzielił pożyczek: Klubowi Sportowemu „Surma” — 15.000 zł i Komitetowi Budowy Pomnika A. Mickiewicza — 200.000 zł, bez portfela zastawniczego.

Oparte na „systemie” księgowości a la Komitet Budowy Parku Kultury — wstępne za pisy rachunkowości „Koziołków”, są błędne. Trzyletnia niemal działalność Komitetu Budowy Parku Kultury przy którym to Komitecie od maja utworzono PGL „Koziołki”, pozostawała bez właściwego nadzoru ze strony Komisji Rewizyjnej; mianowicie wbrew zarządzeniu Ministra Finansów bilanse nie były zatwierdzane przez Komisję Rewizyjną ani żaden inny organ kontrolny. W obecnym stanie

bilansów owych KR postanowiła nie zatwierdzić, dopóki nie zostaną wykonane 33 zalecenia sformułowane w sprawozdaniu rewizyjnym i sporządzony ostateczny realny bilans.

A oto ciekawsze z wspomnianych zaleceń (wielu nie przytaczamy, jako że wypływają one niejako same z wymienionych uchybień w działalności Biura Komitetu, o których była mowa):

— powołać głównego księgowego na okres trzech miesięcy dla doprowadzenia księgowości do właściwego stanu i sporządzenia ostatecznego bilansu, zawierającego realne wyniki; dopiero taki bilans może zostać zatwierdzony;

— wprowadzić post factum, ale oddać do zweryfikowania kosztorys Państwowemu Biuru Projektowo-Kosztorysowemu w Poznaniu do oceny (idzie o kosztorys przedstawiony przez projektantów Parku);

— zlikwidować nieodebrane fanty z III loterii w drodze sprzedaży (do tej pory odebrano owoch fantów zaledwie na sumę 3.209 zł przy ogólnej ich sumie 55.680 zł, a więc zaledwie na kwotę ok. 5 proc.);

— opracować branżowy plan kont i zarządzić księgowanie od podstaw według nowego schematu;

— uzyskać zezwolenie Państwowego Monopolu Loteryjnego na prowadzenie Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”;

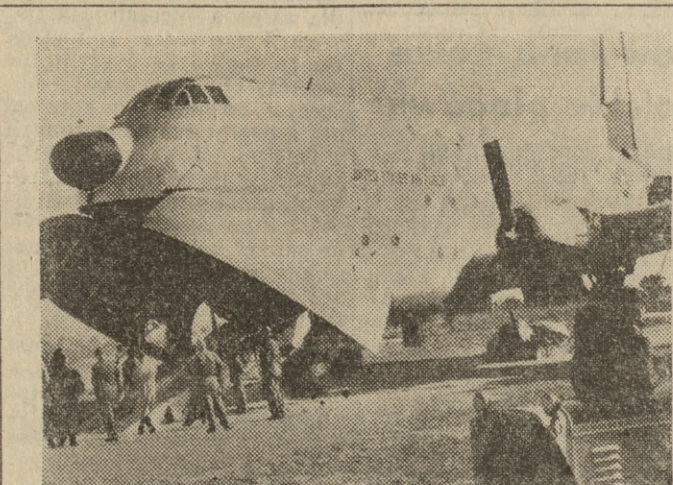
— nie angażować pracowników Biura Komitetu dodatkowo jako zbieraczy kuponów „Koziołków”;

— kwartalne sprawozdania finansowe oraz sprawozdania z działalności Biura Komitetu winny być przedmiotem obrad Komitetu;

— Wszelkie nowopodejmowane prace organizacyjne muszą być poprzedzone przedyskutowaniem i zatwierdzeniem przez ogólne zebranie Komitetu.

Tyle — sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przy Komitecie Budowy Parku Kultury. Jesteśmy przekonani, że należy się jej członkom pełne uznanie za położony trud i wnikliwe wejrzenie w sprawy finansowe KBPK i działalność jego Biura. Wniosek wysunęła sama Komisja — chyba jak najbardziej słuszny. Trzeba do konać generalnych porządków w gospodarce finansowej b. Komitetu poprzez zaangażowanie prawdziwego głównego księgowego i sporządzenie realnego bilansu, podlegającego zatwierdzeniu.

W dniu dzisiejszym nowopowołany Społeczny Komitet PGL „Koziołki” zbiera się na I posiedzenie, w toku którego, można oczekiwać, podjęta zostanie próba sprecyzowania najbliższych jego zadań. Z.



BRON AMERYKAŃSKA DLA JORDANII
Obrzynie samoloty amerykańskiego lotnictwa wojakowego „Globemaster” C-124 wystartowały z Aten, wioząc transporty broni dla Jordani.
Na zdjęciu: jeden z samolotów podczas załadunku na lotnisku Hellinikon (Ateny).
Fot — CAF

Stuttgart.

Wielkie koło niebieskiego neonu z wpisaną wewnątrz trójkątną gwiazdą płonie każdej nocy nad dzielnicą Untertürkheim w Stuttgarcie. Pracownicy wydziału prasowego „Daimler Benz A. G.” wymyśliли dla tego firmowego znaku zreczyn slogan, twierdzący, że jest to „Stern unserer Zeit”, czyli „gwiazda naszego czasu”. Można by również przetłumaczyć ów „czas” na „epokę” i nie popamiętałoby się w mniemaniu pracowników „Mercedesa”, jak się najczęściej nazywa to przedsiębiorstwo, żadnego wypaczenia lub błędu. Epoka dzisiejsza jest bowiem nierozdzielnie związana z samochodami, a powstanie i rozwój samochodów, to oczywiście, przede wszystkim... dzieje wynalazków panów Daimlera i Benza. W tej koncepcji inni wynalazcy i firmy pozostawałyby tylko marginesem zmortyzowanej historii.

W Niemczech zachodnich każde znaczniejsze miasto jest „stolicą” jakiejś wielkiej firmy samochodowej. W Kolonii panuje importowana dynastia amerykańskich Fordów, a po mętnych falach Renu płynie statek ochrzczony „Henry Ford II”, co już nasuwa wyraźne przypuszczenia co do swolstego feudalizmu w dziedzinie motoryzacji. W Duesseldorfie na dworcu i lotnisku wielkie napisy zwracają się z powitaniem do

Tradycja nie tylko z sentymentu

(Od specjalnego wysłannika „Głosu” do NRF)

podróżnych: „Herzlich Willkommen in der DKW-Stadt”. Pięknie rozbudowany Duesseldorf z zielonymi, zielonymi mieszkaniowymi, z nowoczesnymi arteriami komunikacyjnymi, robi więc wrażenie „przypadkowego” dodatku do fabryki nowoczesnych dekad.

Tego reklamowego patosu w Stuttgarcie — stolica Mercedesa — nie ma. Dyrekcja kładzie nacisk nie tylko na krzykliwość reklamy, ile na tradycję; nie na taniostwo wyrobów, lecz ich jakość i trwałość. Nawiazanie zaś do tradycji p. p. Daimlera i Benza płynie nie tylko z sentymentu, lecz z kupieckiej kalkulacji i jest fundamentem reklamy. Nawiasem jednak mówiąc, choć portrety obu panów zdobią każde oficjalne pomieszczenie w biurach — potomkowie obu rodzin nie posiadają już ani jednej akcji wielkiego przedsięwzięcia.

Oczywiście w „Muzeum Mercedesa” w Untertürkheim, które każdy gość obowiązkowo odwiedzić musi (a nie żałuje tego), stoją gipsowe popiersia obu ojców auto mobilizmu. Spora sala zaś wypełniają różne typy motorów i pojazdów, demonstrując rozwój myśli technicznej w dziedzinie motorów spali-

nowych w ciągu siedemdziesięciu z górą lat. Widzimy więc obok rzędu śmiesznych dorozek poruszanych motorem spalinowym — pierwszy silnik napędzany gazem świetlnym, a potem benzyną. Nie znano wówczas jeszcze świece elektryczne („to dopiero zostały wynalezione pod koniec XIX wieku przez Benza” — wyjaśnia oprowadzający inżynier), więc stosowano zapłon żarowy. Podgrzewało je urządzenie oparte na tej samej zasadzie, co używany do dziś na wycieczkach lub wczasach — prymus. Czasem zbyt silny wiatr gasił „zapłon”, lecz zdarzało się również, że zapalał motor wraz z pojazdem, co nie należało do wydarzeń przyjemnych i bezpiecznych.

Można by tak przewędrować całą salę, która jest nie tylko zbiorem ciekawostek motoryzacyjnych. Przedstawia ona rzeczywiście rozwój technicznej myśli samochodowej oraz wytwarza w zwiedzającym pogląd — działający lepiej niż najbardziej krzykliwe reklamy — że oto „Mercedes, Mercedes über alles in der Welt”. Jeśli zaś do takiej konkluzji dochodzi klient, dyrektorzy rozbudowanego działu eksportowego Daimler-Benz mają ułatwione zadanie. Skoro bowiem

sam Kaiser Wilhelm i Jan Kiepura*, a także gen. Franco jeździli tymi wozami!...

Posadzam jednak, że muzeum założono nie tylko z tych względów. Ma ono nieustannie podtrzymywać i rozbudowywać TRADYCJĘ FIRMY! Jest to sprawa ogromnej doniosłości, działająca obrazowo na pokolenia robotników, które pracują w wielkich zakładach. Żyją jeszcze emeryci pamiętający rok 1885, gdy p. Gottlieb Daimler zakładał w Untertürkheim swoją fabrykę. Prawnik szczyta się, że również zajmują stanowiska majstrów. W świadomości wytwórców tworzy się ambicja podtrzymania poziomu firmy, dążenie do perfekcji zawodowej, gotowość do przetrzymania ciężkiego okresu, jakim np. były pierwsze lata powojenne — były odżyły zakłady i „gwiazde naszego czasu” można umieścić nad charakterystyczną, kanciastą chłodnicą. Nie załamuje tego przywiązania fachowca do fabryki nawet, że w zakładach istnieje, jak zresztą w całym Niemczech, poważny dystans so-

* Fotografia „Jasia z Sosnowca” na tle kabrioletu Mercedes 170 jest umieszczona akurat obok samochodu, wykonanego na specjalne zamówienie cesarza.

cialny między pracownikami fizycznymi a umysłowymi, wyrażający się np. w osobnych stołówkach.

Jeśli czegoś zazdrościłbym mercedesiakom, to przede wszystkim owej mądrej kontynuowanej tradycji. W naszym bowiem kraju przez kilka lat próbowano tego typu tradycje burzyć, bo były związane z „kapitałistyczną przeszłością”. Np. firmę, której wyroby znane były w całym świecie pod marką HCP-Poznań, przemianowano na Zakłady Metalowe im. Józefa Stalina — i dopiero sami robotnicy zażądali, zupełnie słusznie, powrotu do tradycji jej nazwy, używanej od przeszło stu lat. Nikt jednak nie pomyślał o tym, by urządzić stałe muzeum lub wystawę produktów firmy w ciągu owych stu lat istnienia. Zorganizowana z okazji setnej rocznicy wystawa pokazywała tylko socjalne konflikty w zakładach a nie dała przeglądu produktów wieloletniej pracy poznańskich robotników i inżynierów. Może nie wszystkie maszyny mogły być na niej znalezione, lecz przynajmniej część ich. Takich zaś fabryk jak HCP mamy w Polsce sporo. Wytwarzanie w ich zakładach „dużych fabrycznych marek” byłoby w zgodzie z poglądami socjalistycznymi i interesami produkcyjnymi.

Zalecałbym, bez żenady, naśladownictwo Daimler-Benz.

Janusz LIKOWSKI

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

o drugiej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Powiatowego Rew. III w Poznaniu, mający kancelarię przy ul. Młyńskiej 1a pok. 2, na mocy przepisu art. 685 K. P. C., podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji wierzyciela na podstawie wyroku b. Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 3. VI. 1948 r. I. 1. C. 44/47 odbędzie się w Sądzie Powiatowym dla miasta w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 1a pokój nr 8 w sobotę, dnia 23 listopada 1957 r. o godz. 12 w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości należącej do dłużnika Stanisława Jaskuły, zam. w Ślubicach n. Odrą, ul. 3 Maja nr 10 i 27, położonej w Poznaniu-Krzyżownikach przy ul. Lomborskiej, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Powiatowego dla miasta w Poznaniu pod nr Kw. 4584 (dawniej Krzyżownik karta 103) nr mapy 21 Działka nr 2.

Nieruchomość składa się z parceli — roli uprawnej niezabudowanej o obszarze 7.090 m², oszacowanej na 85.080,00 zł. Cena wywołania wynosi 56.720,00 zł. Rękojmnia, jaką winien złożyć licytant, wynosi 8.508 zł. Rękojmnia winna być złożona w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godziny 8,00 do 18,00, akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania w Poznaniu przy ul. Młyńskiej nr 1a pokój nr 8.

Poznań, dnia 16 września 1957 r. K3860

Pracownicy poszukiwani

Praktykanta rolnego na duże gospodarstwo rolne o specjalności nasiennej (dobra komunikacja) zatrudnimy. Reflektuje się na absolwentów WSR lub średniej szkoły rolniczej, najchętniej posiadających nieco praktyki, jednocześnie poszukujemy magazyniera z kwalifikacjami. Uposażenie wg nowej umowy zbiorowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5573.

Konstruktor inżynier-mechanik z praktyką w zakresie budowy przekładni potrzebny zaraz. Oferty wraz z podaniem przebiegu pracy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr K5598.

Odpowiedzialnych księgowych na stanowiska starszych księgowych do gospodarstwa PGR na własnym pełnym rozrachunku gospodarczym. Reflektuje się tylko na siły wysokokwalifikowane z dokładną znajomością księgowości PGR. Zgłoszenia pisemne pod adresem: Dyrekcja Zespołu P.G.R. Mołarzyno pow. Ślupsk woj. Kozalin. Dojazd koleją do Ślupska, następnie autobusem PKS na miejsce. K5658

Palacza do centralnego ogrzewania przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ul. Marcełińska 17/19. K5648

60 robotników niekwalifikowanych, 30 murarzy, 2 stolarzy i 3 dekarzy do pracy przy remontach budynków mieszkalnych na terenie miasta Wrocławia przyjmie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Pisze Pole” we Wrocławiu, ul. B. Krzywoustego 29/31, 300 m od ostatniego przystanku 6 i 8. Dla samotnych hotel robotniczy. Warunki pracy i płacy bardzo dobre. K5659

6 pielęgniarek dyplomowanych zatrudni od 1. X. 57 r. Szpital Przeciwgruźliczy w Mysłakowicach k. Kowar pow. Jelenia Góra, woj. wrocławskie. Uposażenie wg siatki plac Ministerstwa Zdrowia. Szpital zapewnia mieszkanie i wyżywienie. Zgłoszenia kierować bezpośrednio do Szpitala. K5673

Tokarzy i frezerów przyjmą: Zakłady Produkcji Części Zamiennych, Poznań, Bałtycka 52 — dojazd zakładowym autobusem. 26123g

Biegła maszynistka potrzebna. Zgłoszenia PAP Poznań, Lampego 10 i ptr. 27400g

Ceramika z praktyką w cegielnictwie do pracy w cegielni poza Gdańskiem zatrudnią zaraz: Gdańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Warunki płacy do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować G. Z. G. Bud. Oliwa, ul. Grunwaldzka 521. K5677

✠

Dnia 17 września 1957 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św., po długich i bardzo ciężkich cierpieniach śp.

z Wielogreckich

Maria Cieślewiczowa

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godzinie 16 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

W ciężkim bólu pogrążona

RODZINA

27365g

✠

Dnia 17 września 1957 r. po krótkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek śp.

Maksymilian Scheibe

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kraszewskiego 24 m.9. 27407g

Uwaga, Członkowie PSS w Gnieźnie!

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Gnieźnie, ul. Warszawska 5 zawiadamia, że wypłata czystej nadwyżki za rok 1956

przedłużona została do dnia 10 października 1957 r.

Uprasza się członków, którzy dotychczas nie zgłosili się po odbiór czystej nadwyżki, o zgłoszenie się osobiście lub na piśmie do Sekcji Społeczno-Samorządowej, ul. Warszawska 5, celem podjęcia wypłaty.

Nie podjęta czysta nadwyżka w terminie do dnia 10 października 1957 r. przepisana zostanie na Fundusz Zasobowy Spółdzielni.

K5687

ZARZĄD

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KSIĄŻU

ogłasza przetarg

na urządzenie sklepu spożywczego.

Termin składania ofert upływa z dniem 23 września br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 24 września 57 r. w Dziale Administracyjno-Gospodarczym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów.

K5680

WAPNA

wagonowo dostarcza

Agencja Handlowa

Warszawa, Wspólna 50

K5692

Nauka

Kursy pisania na maszynach i kursy biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. Zamięszości słuchacze ko rzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 27081g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 26497g

Kupno

Kupię kafele komplety i pojedyncze sztuki. Poznań, Kraszewskiego 28 — budowa pieców. 26869g

Kupię tokarnię, sztanec, wiertarkę, spawarkę elektryczną. Pawlak, Poznań, Fabryczna 19. 27011g

Tragarze 16 i 3 cm oraz dachówki ceramiczne kupię. Poznań, Głogowska 111, m. 10, tel. 621-62. 27129g

Kupię opony 18x525, Poznań-Szczepankowo, ul. Bodawska 7, Sz. Paczkowski, od godz. 17. 27216g

Kupię dywan 2x3 m. Poznań, tel. 841-16. 27208g

Kupię samochód osobowy w Poznaniu w całości na prowincji. Podać markę, typ, stan, cenę, Makus, Poznań, Mazowiecka 45 m. 2, tel. 24-40, od godz. 16-18. 27224g

Kupię samochód osobowy w Poznaniu w całości na prowincji. Podać markę, typ, stan, cenę, Makus, Poznań, Mazowiecka 45 m. 2, tel. 24-40, od godz. 16-18. 27224g

Wyswietlarkę — światłokopie sprzedam. Aleje Marcinkowskiego 26 m. 26, telefon 2363. 26210g

Wózki dziecięce i dla lalek, głębokie i spacerówki nowoczesne modele polecane Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, 25863g

Sypialnie polewane i malowane sprzedam. Zabikowo, Wojska Polskiego 4. Informacja: Poznań, Gwardii Ludowej 37a m. 18. 26362g

Tchórze (elki) piękne okaz sprzedam. Buk Wlkp., ul. Bohat. Bukowski 15a. 26727g

Pięć centralnego ogrzewania pow. 1,3 m² sprzedam. Puszczykowo, ul. Sporna 9, przy dworcu. 26820g

Sprzedam, kapitałny młyn 25 KM, po całonocnej pracy. Zgłoszenia tylko listownie. Wawrzyniak, Wrocław, ul. Sępa-Szażńskiego 51 m. 3. 26882g

✠

Dnia 18 września 1957 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, dziadek i pradziadek śp.

Franciszek Kubiak

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 8 w kościele Najśw. Serca Jezusowego.

W ciężkim smutku pogrążeni

DZIECI, ZIĘCIEWIE, SYNOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

27490g

SILNIKI ELEKTRYCZNE pierścieniowe

- typ SCOF, 130 kW, 975 obr./min., napięcie — U 380 V — wartość 100 %
- typ MSL Zychlin 40 kW, 750 obr./min — wartość 50% ceny zasadniczej

sprzedają

przedsiębiorstw państwowym, uspołecznionym, spółdzielczym i rzemieślnikom prywatnym

Zakłady Mechaniczne

Im. Gen. K. Świerczewskiego, Elbląg

ul. Stocznikowa 2

K5694

OGŁOSZENIA DROBNE

Tokarnię spieszenie sprzedam. Cena 10.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 27021g

Sprzedam samochód ciężarowy 3-ton., w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 27028g.

Motocykl „Jawa” 350 cm CZ (3500 km) sprzedam. Poznań, tel. 31-44. 27035g

Strugarkę poprzeczną (sze ping) w dobrym stanie, na chodzie, zamienię na frezarkę, szlifarkę lub tokarnię, ewentualnie sprzedam. Poznań, tel. 18-07. 27280g

Sprzedam samochód osobowy „Ifa” w bardzo dobrym stanie (nowe ogumienie). Nowa Sól, Czerwonej Armii 4. 38173g

Silnik „Güldner Diesel” mało używany 36 KM sprzedam. F. Skrzypczak, Chławy poczta Brodnica, pow. Śrem (Pozn.). 38174p

Sprzedam 2 regały i 2 stoły składowe. Gniezno, ul. Dąbrowski 19 m. 18. 38175p

Sprzedam każdą ilość sadzonek rabarbaru malinowego, Smigiel, Ogrodowa 59. 38176p

Sprzedam motocykl WFM nowy oraz „Jawę” 250 na 16-kach w idealnym stanie. Smigiel, tel. 8. 38177p

Sprzedam samochód „Warszawa” (zmodyfikowany nowy). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38178p.

Sprzedam samochód „Simca” (nowy francuski). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38179p.

Okazyjnie sprzedam samochody „Olimpia” górnozaworowy, — „Peugeot 402” po generalnym remoncie. Irena Szeffel, Koło, ul. Żelazna 17, tel. 37. 38183p

Sprzedam większą ilość dachówek (karpiówka czerwona) oraz cegły pustaki „Alfa”. Wytwórnia Elem. Budowlanych, Leszno, Chrobrego 45. 38184p

Sprzedam tokarnię 2 m di. do drzewa z narzędziami. Poznań, Dąbrowskiego 58, od godz. 16-18, warsztat obróbki drzewa 27195g

Mebel kuchenne odnowione tanio sprzedam. Poznań, Drużbackiej 3 m. 10. 27201g

Blam barani farbowany sprzedam. Poznań, Bogusławskiego 18 m. 6. 27202g

Garaż z blachy falistej sprzedam. Poznań, tel. 841-16. 27207g

Nutrie hodowlane, gniazda 3 i 4-miesięczne sprzedam. Poznań, Małe Garbary 9, od godz. 16-18. 27211g

Tapezan luksusowy na białym włosiu sprzedam. Poznań, ul. Krasieńskiego 11 m. 1 od godz. 8-18. 27223g

Motocykl NSU 500 cm³ górnozaworowy sprzedam. Florian Kaźmierczak, Poznań, ul. Matejki 63, blok 2. 27223g

Sprzedam dwie pary srebrnych 1150g hodowlanych. Mieczkowski, Dolsk. Śremskie Przedmieście 14. 27232g

Sprzedam samochód „Fiat 1100” Poznań, Dąbrowskiego 31. 27245g

Sprzedam wózek ręczny 4-kołowy. Walczak, Poznań, Gwiaździsta 18. 27246g

ZLECENIA NA USŁUGI

kowalskie, ślusarskie, kołodziejskie, malarskie, stolarskie i zduńskie

wykonywane na miejscu i w terenie przyjmując:

Pawilon Usług w Gnieźnie, ul. Roosevelta 6

Przyjmujemy każdą ilość wałków do szlifowania w granicach do średnicy 150 mm, długość 1000 mm. Sprzedamy każdą ilość fartuszków damskich z folii igelitowej.

Szczegółowych informacji udzielimy na miejscu.

GNIEŹNIEŃSKIE MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEM. TERENOWEGO

Gniezno, ul. Tumska 3

K5672

ZAKŁADY GRAFICZNE IM. MARCINA KASPRZAKA W POZNANIU
ul. Wawrzyniaka 39

ogłaszają przetarg

na wykonanie następujących robót:

1. wyburzenie płyty dylatowanej z filarami wspierającymi,
2. w miejscu wyburzonej płyty ułożyć strop na dźwigarach stalowych,
3. położenie fundamentu żelbetowego dylatowanego pod maszynę rotacyjną

z terminem wykonania do dnia 31 października 1957 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy.

Siepe kosztorysy można odebrać w Dziale Głównego Mechanika, gdzie również należy składać oferty w podwójnych kopertach z podaniem okładnych warunków. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 września br. o godz. 11 w Dziale Gł. Mechanika.

Złożenie oferty wraz z kosztorysami nie uprawnia do wynagrodzenia za opracowanie kosztorysów.

Zastrzega się prawo wyboru oferty wg własnego uznania.

W razie przyjęcia oferty obowiązują warunki wynikające z przepisów o umowach dotyczących dostaw i usług na rzecz Skarbu Państwa.

K5702

Przetarg

na wykonanie

520.000 sztuk czipów do tyżew z powierzonego materiału.

Termin wykonania — sukcesywnie od października 1957 do marca 1958 r.

Dokumentację do wglądu w budynku Administracji pokój 123.

Oferty na wykonanie składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 24 września 1957 r. o godz. 10 w budynku Administracji pokój 110.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229

K5678

Domki jednorodzinne, kamienice, wille, gospodarstwa rolne poleca — poszukuje pośrednictwo. Ulich nowski, Ostrów Wlkp., Świerczewskiego 26, 37801p

Willę (Puszczykowsko) 2 pokoje kuchnia, nowa, cała wolna z większym ogrodem 140.000 zł sprzedam. Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 27203g

Sprzedam parcelę 1200 m² (Poznań — Krzyżownik). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27123g.

Parcelę w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27153g.

Właściciel sprzeda 2 domki jednorodzinne z ogrodem w Kościanie. Zgłoszenia w Kielczewie nr 39. 27158g

Sprzedam parcelę 1250 m² w okolicy Poznania. — Swarzędz, Paderewskiego 32, Drodzyńskiego. K5685

50 wili, domów — domków, 25 gospodarstw spieszenie poszukuje. Dokładny opis przesłać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 38171p

Do sprzedania dom jednorodzinny ze składem (z inst. gazu i elektrycznością) i budynkiem gospodarczym, nadającym się na warsztat itp. w Rakoniewicach pow. Wolsztyn. Wiadomość: Gajka, Wolsztyn, Sienkiewicza 7 m. 4. 38185p

Pokój z kuchnią, korytarzem samodzielnym (Śródmieście), zamienię na 1½-2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27234g.

Zamienię pokój z przynależnościami oraz pokój samodzielny na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27240g.

Starszy, samotny poszukuje pokoju z obiadem lub z całym utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27243g.

Nieruchomości

Parcelę (plac) blisko tramwaju kupię lub wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26694g.

Odstąpię piękne gospodarstwo (powiat Gorzów Wlkp.) w jednej całości 16 ha — w tym 8 ha łąki, ziemi ornej 6 ha oraz lasu 2 ha i sad owocowy. Odległość od stacji 1,5 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 26858g.

Kunie kamienice lub idealną polowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27128g.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-59; informacja dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-65; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19

Zamówienia i preplaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest preplat.

Druk: Zakłady Graficzne „M. M. Kasprzak w Poznaniu.”

K-16

Ratunkuuu!

Jest godz. 0.20 w nocy. Wasz reporter znalazł się na ul. Botanicznej. Kilkadziesiąt metrów od ul. Dąbrowskiej razem z 3 funkcjonariuszami MO i kilkoma przygodnymi osobami zauważył na chodniku dwie młode, może 20-letnie, kobiety. Czyniły wrażenie martwych. Obok rozrzucone dokumenty, portmonetka i kupony „Koziołków”.

— Mieszkam naprzeciwko. Wstałam właśnie do dziecka, gdy nagle usłyszałam rozpaczliwe głosy kobiety wołające: „Ratunku!”

Wystawa Stefana Bossa

Z ekspozycją Juliana Gosławskiego (recte Stefana Bossa) — mieliśmy już nieraz okazję spotkać się z rąkami różnych artystów, na których prace artysty wzbudzały zainteresowanie i podziw.

Być może, że specyficzne tworzywo, jakim jest żelazo oraz drzewo, stawia Gosławskiego w rzędzie wyjątkowych rzeźbiarzy, którzy wylamali się z niepisanej konwencji.

Niedużo Gosławski wystawił prac, bo zaledwie sześć w salonie ZPAP, ale wszystkie one zastanawiają i intrygują. (ino)

ZEOZ apeluje:

W dniu 17 bm. w godzinach wieczornych nastąpił gwałtowny wzrost zapotrzebowania mocy energii elektrycznej przez odbiorców. Ponieważ zapotrzebowanie to nie mogło być pokryte przez pracujące elektrownie naszego okręgu, zastosowano wyłączenie prądu w zakładach przemysłowych i mieszkaniach o łącznej wysokości 8 MW (20 000 żarówek 40-watowych).

Dla uniknięcia w przyszłości podobnych wypadków zwracamy się do społeczeństwa o wyłączenie od zmiaru do godziny 21 wszelkich grzejników elektrycznych oraz ograniczenie ilości punktów świetlnych.

Jeżeli odbiorcy nie zastosują się do naszego wezwania, będziemy wyłączali poszczególne kable i linie, sygnalizując to przez wyłączenie i potem po 5 minutach włączenie.

Sygnalizowanie takie będziemy stosowali dwukrotnie. Jeśli mimo to odbiorcy nie wyłączą zbędnych żarówek i grzejników, linie wyłączymy.

Wrzesień
19
czwartek

Imieniny:
Konstancji

Teatry

OPERA — g. 19 „Jaś i Małgoś”; POLSKI — g. 19 „Dziwaczyna z dżbanem”; NOWY — g. 19 „Nina”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Nie było kto, nie było co, nie było jak” (rewia); OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; MARCINEK — g. 12 i 16 „Janek Wędróżnik” (przedstawienie to odbędzie się w dzielnicy Poznań-Wschód ul. Krańcowa w sali „Hardówka”).

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Zakazane zabawy” (franc., 16 l.); BAŁTYK — g. 10-20 „Czarny rynek w Paryżu” (franc., 12 l.); MUZA — g. 10-20 „Wraki” (polski, 7 l.); RIALTO — g. 10-20 „Fernand Cowboy” (franc., 14 lat); WARTA — g. 10, 11 „Czarodziejskie dary” (bajki, g. 12, 14, 16, 18, 21 „Pośleg” (polski), g. 20 „Siedem piękności”; OSIEDLE (Debrecz) — g. 15.30, 18, 20.30 „Biała grzywa” (franc., 7 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 „Czar na tecku” (franc., 16 l.); WOJSKO WE — (nieczynne); TARGOWE (Hala nr 9 — g. 17 i 19.30 „Lunatyk” (franc., 14 l.); GRUNWALD (al. Reymonta) — g. 20 „Diabeł wieloletni” (franc., 18 l.); SPORTOWE — g. 19.30 „Królowa Margot” (franc., 18 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17, 19 „Noc jest moim królestwem” (franc., 12 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 „Wieża trzech królów” (radz., 12 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17.30, 19.30 „Wiosna, jesień i miłość” (franc.); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Podróż po Europie”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15.05 — program dnia, 15.10 — „Granie, nasze granie” — aud. słowno-muz., 15.30 — dla dzieci, 16.05 — koncert w wyk. ork.

OTOS Nr 223 — Str. 6

ratunku!” Natychmiast obudziłam męża i sama zatelefonowałam na milicję — tłumaczy zdenerwowana pani P.

— Nie ruszać, nie zaciągać śladów — woła starszy pan w berecie. Zaraz przyjedzie karetka Pogotowia Ratunkowego.

Pani P. nie wytrzymała. Porusza oboma leżącymi kobietami.

— Zjają!... zjają!...

Jest i karetka. Kierowca i szesnastu sanitariuszy. Kierowca szybko decyduje: „Zabieramy na nosze”. Sanitariuszka stoi z boku, jakby nie wiedziała co począć...

— Dlaczego nie przyjechał lekarz? Przecież mówiłem, że wypadek jest poważny, że trzeba udzielić pierwszej pomocy. Czy pani nie ma odpowiednich zastrzyków? — pyta pan w berecie.

— Nie, nie mam.

Jedną z ofiar napadu jest już na noszach w samochodzie. Druga kierowca sanitarki usiłuje ułożyć na składanej ławeczce w samochodzie. Coś się przy mechanizmie zacięło. Jest wyraźnie zdenerwowany. Klinie. („Cholera, jak się człowiek spieszy, to...”). Wreszcie karetka odjeżdża. Wraz z nią jeden z funkcjonariuszy MO, który z trudem znalazł miejsce obok rannych. Odjechał również samochód milicyjny.

— No, i co? Wszyscy odjechali? Nikt nie przeprowadził śledztwa? Samochód milicyjny jednak wraca.

— Będziemy szukać, powinniśmy złapać winowajców — mówi milicjant.

— Ale co ci chuligani chcieli od tych dziewcząt? Zgwałcić? A może sądził, że wygrały one w „Koziołkach”? — zapytał ktoś. (mh)

Sprawa szpitala—jeszcze nie załatwiona

Prezydium Rady Narodowej szuka wyjścia z sytuacji

Wiele dni minęło od chwili, kiedy na łamach „Głosu” przedstawialiśmy korzyści, jakie przyniosłoby uruchomienie nowej kliniki ginekologicznej w kompleksie gmachów wojskowych przy ul. Kościuszki i Libelta w Poznaniu.

Jak wynika z uzyskanych przez nas informacji, sprawa uruchomienia nowego szpitala nie jest jeszcze załatwiona. Dowództwo Garnizonu ustosunkowało się do tej kwestii bardzo przychylnie i gotowe jest przekazać na ten cel wspomniany kompleks budynków, jeśli otrzyma dla wojska nawet kilkakrotnie mniejsze pomieszczenia zastępcze w Domu LPŻ, czy w

innych budynkach. Prezydium Rady Narodowej m. Poznania przeprowadziło rozmowy z zainteresowanymi instytucjami, ale jak dotychczas — bez rezultatu.

Jak nas poinformował zastępca przewodniczącego Prezydium — Wolniewicz, na jednym z ostatnich posiedzeń zespołu poselskiego postanowiono przekwaterować agendy LPŻ na ulicę Szlinga i Sierocą, ale z decyzją tą nie zgadza się LPŻ. LPŻ nie chce zrezygnować ze swych praw własnościowych do Domu Żołnierza i twierdzi, że ośrodek szkoleniowy odgrywa ważną rolę oraz wyraża zdanie, że w Poznaniu istnieją inne możliwości uzdrowienia sytuacji w szpitalnictwie. Przed translokacją broni się i kierownictwo Młodzieżowego Domu Kultury, a z drugiej strony o pomieszczenia MDK zabiega Powiatowa Rada Narodowa.

W związku z tym (jak postulowaliśmy w „Głosie Wielkopolskim” przed trzema tygodniami) Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zwoła w najbliższych dniach konferencję z udziałem wszystkich zainteresowanych czynników, dla załatwienia problemu uruchomienia nowego szpitala.

Równocześnie chcemy zwrócić uwagę na jeszcze jeden, znany zresztą Prezydium Rady problem: możliwość dodatkowego zatrudnienia w Poznaniu kilkuset kobiet. Problem ten znają Komitety

Telewizja

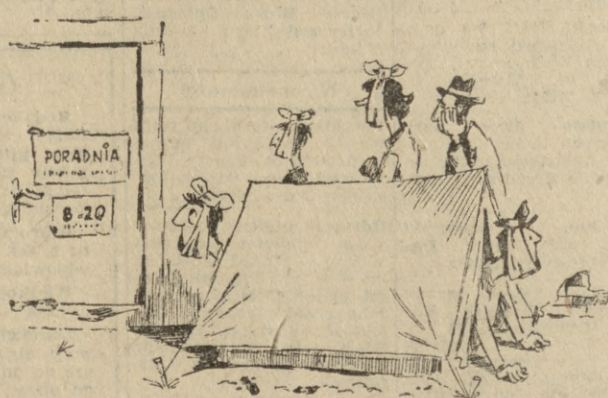
19 — Polska Kronika Filmowa, 19.15 — tele-rozmaitości, 19.45 — filmy dokumentalne i opracowania, 20.45 — filmowy koncert zyczeń.

Dyżury pełnią:

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (chirurgia), ul. Długa 1/2, tel. 40-04. APTEKI: Debrecz, Osiedle Robotników, 13a, Głogowska 47, Matejki 1, Mazowiecka 12, pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53; PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA (al. Marcinowska 21) — czynna od g. 8-20.

Na marginesie

pracy Poradni Dentystycznej w Jarocinie, gdzie na leczenie czeka się 20 dni.



— Zima się zbliża, trzeba będzie pomyśleć o porządnym śpiworze!



Pregierz na poznańskim Starym Rynku przestał już od dawna spełniać swą rolę. Z dawnych czasów, kiedy na tych stopniach stawali ludzie będący w niezgodzie z prawem, pozostało do dziś jedynie powiedzenie: „Pregierz opinii publicznej”.

Fot. K. Przychodźki

Budują coraz lepiej

Ten rok będzie chyba pomyślniejszy dla wykonania rocznego planu w budownictwie mieszkaniowym. Najpoważniejszy wykonawca w naszym mieście — Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego uczynił ze swej strony bardzo wiele, by domy mieszkalne oddać w terminie do użytku. Ambicją załogi Zjednoczenia, która od kilku miesięcy pracuje wspólnie z Radą Robotniczą, jest oddać zaplanowane izby do końca grudnia br. Byłoby to więc pierwszy rok, w którym zostałby wykonany plan.

Do końca grudnia br. ma być oddanych 2277 izb mieszkalnych, z tego do sierpnia br. wykonano 1500. Jedynie we wrześniu nie wykończy się 362 izb. Złożyło się na to wiele przyczyn, w szczególności — brak materiałów instalacyjnych.

Spośród 38 obiektów oddanych do końca sierpnia br. — 10 wykonano z wynikiem bardzo dobrym, 16 z dobrym i 2 z dostatecznym. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w poprzednich latach wymagania były znacznie mniejsze, to użytkownik obecnie lepszą jakość w budownictwie, jest krokiem naprzód. Chociaż jeszcze na pewno niezupełnie zadowalającym.

Nie wyniki finansowe budowy wpływają na premie pracowników, ale wykonanie planu rzeczowego. I to jest właśnie bodziec, dzięki któremu pracownicy chcą otrzymać premie, muszą nie tylko zwracać uwagę na terminowość robót, lecz także na jakość. (an)

List od „Marcinka” do dzieci dzielnicy Główna

Kochane dzieci! Czy wiecie, kto do Was przywędruje? Sam Janek Wędróżnik ze swoim pieskiem Azorkiem. Przez dwa dni Janek będzie Wam opowiadał swoje ciekawe przygody. Dziś w czwartek odbędzie się dwa przedstawienia o godz. 12 i 16, a jutro na 10 Janek zaprasza wyłącznie przedszkolaki.

Do zobaczenia w sali „Hardówka” przy ul. Krańcowej.

Wasz „Marcinek”

Br. L.

SPORT

Polska — Anglia po raz drugi

W dniu 25 bm. dojdzie w Londynie do powtórnego spotkania lekkoatletycznego Polska — Anglia. Nasza ekipa, w najświeższym składzie, wyjedzie dwoma samolotami. Mężczyźni rozegrają 15, a kobiety — 7 konkurencji. W naszej drużynie znajdują się również reprezentanci Poznania, mianowicie: Jarzembowski, Orywał, Baranowski, Skupny oraz jako rezerwowi wśród zawodniczek: Ciasowska.

Po zawodach w Londynie polscy lekkoatleci udadzą się do Glasgow, gdzie wystąpią 28 bm. Część naszej ekipy londyńskiej uda się do Dreżna na doroczny Memoriał im. Harbiga.

Poznań — Śląsk w hokeju

W piątek o godzinie 16.30 na boisku Warty przy ulicy Maratońskiej odbędzie się międzyokręgowe spotkanie Śląsk — Poznań. Barw Poznania będą bronić zawodnicy Stelli, Startu, Zrywów z Gniezna, AZS, Warty i Łęcha z Poznania.

Po 98.344,00 w „Totku”

„Totek” zawiadamia, że w 36 zakładach stwierdzono 3 rozwiązania bezbłędne — nagrody po 98 344 zł. 20 rozwiązań z 1 błędem — nagrody po 14 751 zł i 221 rozwiązań z 2 błędami po 1335 zł.

W konkursie Toto-Totek odsużano 18 rozwiązań z 5 trafieniami — nagrody po 18 600 zł, około 880 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 380 zł i ponad 20 000 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 16 zł.

Rozważmy

Przez kilkanaście lat, nauczani doświadczeniem, pociągaliśmy na nasze zjednoczenia budowlane. I nie bez powodu. Nie można bowiem z pobłażaniem patrzeć na nowy blok, kosztujący miliony złotych, w którym po paru tygodniach zamieszkiwania „odkrywa” się wiele usterek, powstających wyłącznie z winy wykonawcy, czy niedbalstwa pracowników. Lekceważenie pieniędzy? Chyba tak! Może właśnie dlatego ostatnie lata nauczyły nas patrzeć krytycznie na nowe budownictwo. Nagromadziło się zbyt wiele „ale”, by można przechodzić koło nich obojętnie.

Zapewne i w tym roku, mimo że załogi budowlane znacznie podwyższyły jakość budownictwa, jeszcze wiele jest do zrobienia, by skończyć wreszcie z brakerobstwem.

W wielu wypadkach przyczyna zła leży w gotowych materiałach budowlanych. Nie zawsze są one pierwszej jakości. Często jednak jakość zależy wyłącznie od uczciwego i rzetelnego nadzoru wykonawcy, a ściślej mówiąc od rzetelności samych pracowników.

Po 13 latach mamy pełne prawo domagać się, by nowe domy były naprawdę rzetelnie budowane. Wszelkie usterki, niedokładności, powodują przecież marnowanie naszego wspólnego grosza.

Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego oddało w ostatnich dniach dwa obiekty do użytku — szkołę podstawową przy al. Przyszłości i przedszkole przy al. Wolności. Obydwa budynki oddano z wynikiem bardzo dobrym. Władze szkolne złożyły podziękowanie wykonawcy.

Czy nie nadszedł już czas, by wszystkie obiekty, niezależnie od swego przeznaczenia, były oddawane w należytym stanie?

Odpowiadamy

Obywatel. Prosimy o podanie konkretnych. To o czym Pan pisze, to tylko przypuszczenia. (1939)

S. N. Stały czytelnik. Nie ma Pan racji. W następnych numerach „Expressu Wieczornego” były notatki nawiązujące do sprawy, zawierające informacje o treści takiej, jaka była w naszym artykule. (1952)

Maria Antkowiak. Zakłady Mleczarskie w Poznaniu poinformowały nas, że otrzymała pani 30 litrów mleka, lub gotówkę. (1678)

Inspekcja GKKF na Malcie

W Poznaniu przebywali przedstawiciele GKKF i PZTW, którzy zlustrowali postępek robót toru regatowego na Malcie.

Przedstawiciele naszych naczelnych władz sportowych wyrazili swoje zadowolenie z dość daleko posuniętych prac, mimo bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych. Lustratorzy zalecieli jednak jeszcze większe przyspieszenie prac, co zresztą umożliwiła zainstalowana koparka.

Komisja poleciła w kosć wszystkich zielsko, którym zarosło dno jeziora i to do 25 bm. W tym czasie awizowany jest przyjazd prezesa Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej p. Müllera (Szwajcaria) celem przekonania się o jakości i postępie prac.

Jak nam oświadczyli kierownicy robót — sprawa wykoszenia zielska z braku odpowiedniego mechanicznego sprzętu w tak krótkim czasie przerasta możliwości

przedsiębiorstwa, któremu powierzono budowę całego obiektu. Liczymy w tym względzie na pomoc ze strony fachowych sił Zarządu Zieleni Miejskiej — powiedział inż. Rozmłarek.

Pełne poparcie ze swej strony przyrzekł przewodniczący PKKF Przybylski oraz specjalnie zajmujący się sprawami budowy regatowego toru, p. Wojciechowski. (p)

Cybulenko 83.34 Danielsen 81.03

Zawodnik radziecki Wiktor Cybulenko ustanowił podczas mistrzostw w Kijowie nowy rekord ZSRR w rzucie oszczepem. Użył oszczepu 83.34, który jest najlepszym tegorocznym rezultatem na świecie.

Interesującą przedstawia się natomiast sprawa zdobywcy złoto medalu olimpijskiego w Melbourne — Danielsena, którego podobno Norweski Związek L. A. zawiesił w prawach zawodnika. Danielsen pozwolił sobie — jak zresztą oświadczył — na swobodniejszy tryb życia w bieżącym sezonie, traktując sezon jako „wypoczynkowy”. Nie stanął do kilku zawodów, między innymi do meczu z Polską i ostatnio z NRD.

Eksmistrz świata w rzucie młotem — Strandli na meczu NRD — Norwegia (129:105) oświadczył na pytanie czołowego młociarza NRD — Niebisch: Mnie się wydaje, że sukces w Australii uderzył mu do głowy. Trenuje rzadko i nieco, więc. Przypuszczam, że w przyszłym roku będziemy mogli znów na niego liczyć.

Danielsen tymczasem startował na zawodach w Gjoeyk i rzucił 81.03 m. Istnieje więc pełne prawdopodobieństwo, że Norweski Związek L. A. „ulaskawi” znakomitego oszczepnika, by umożliwić mu start na zawodach w Paryżu. (p)

Stołeczne „czarne koszule” zmierzają się z Olimpią

W niedzielę rozpoczyna się w całym kraju pierwsze spotkania o wejście do II ligi piłki nożnej. Zainteresowany tymi walkami jest również Poznań, którego przedstawicielem jest mistrz ligi wojewódzkiej — Olimpia.

Przeciwnikami mistrza Wielkopolski będą zespoły: Warmia (Olsztyn), Piast (Nowa Ruda — Wrocław) i jako najgroźniejsza z drużyn — jedenastka stołecznej Polonii, z którą Olimpia rozegra mecz w dniu 22 bm. o godzinie 11 na Gołębini.

Piłkarze Olimpii, którzy pod koniec walk o mistrzostwo ligi wojewódzkiej nie wykazali specjalnie dobrej formy, przechodzą obecnie ostatni szlif na zgrupowaniu w Osowej Górze pod kierownictwem trenera Pikulika. (x)